

ISSN 1232-8448



WIADOMOŚCI

BRZozOWSKIE

DWUMIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY GMINY BRZozÓW

Brzozów / Górki / Grabownica Starzeńska / Humniska / Przysietnica / Stara Wieś / Turze Pole / Zmiennica

**LISTOPAD-GRUDZIĘŃ
2024**

R. XXXIII, nr 6 (385)

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



**MIASTECZKO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
NA BRZozOWSKIM RYNKU**



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, składam Państwu najserdeczniejsze życzenia. Niech ten wyjątkowy czas będzie wypełniony spokojem, radością i ciepłem rodzinnego ogniska.

Życzę Państwu, aby te święta były czasem refleksji, odpoczynku i wzajemnej życzliwości. Niech magia świąt rozświetli Wasze domy i serca, a Bożonarodzeniowe prezenty przyniosą wiele radości.

W Nowym Roku życzę Państwu zdrowia, spełnienia marzeń i wszelkiej pomyślności.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Brzozowie
Dorota Kamińska
Dorota Kamińska

Burmistrz Brzozowa
Szymon Stapiński
Szymon Stapiński





Dwumiesięcznik społeczno-kulturalny
Gminy Brzozów
„Wiadomości Brzozowskie”

ISSN 1232-8448

Dyrektor Wydawnictwa: **Jerzy F. Adamski**

Redaktor Naczelny: **Agnieszka Adamska**

Redaktor techniczny: **Marzena Kędra**

Stała współpraca: **Jan Florek, Marek Marański,
Marcin Michańczyk, Natalia Miksiewicz, Mateusz
Podkul, Monika Sowińska, Nina Ścibor**

Adres redakcji: **Rynek 10, 36-200 Brzozów**

tel. **13 43 418 56**

e-mail: **wiadbrzoz@pro.onet.pl**

Wydawca, skład: **Muzeum Regionalne Im. Adama
Fastnacht w Brzozowie**

Druk: **Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski,
ul. Łukasiewicza 49, 38-400 Krosno**

Numer zamknięto 16 grudnia 2024 r.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie prawo do redagowania, skracania i adiestacji nadesłanych materiałów oraz zmiany tytułów i śródtytułów. Przesłanie materiałów jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na ich publikację. Wydawca zastrzega sobie prawo do wielokrotnego, bezpłatnego wykorzystywania raz opublikowanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Opinie wyrażane przez autorów na łamach „Wiadomości Brzozowskich” nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

NA STRONACH

09

FAKTY I WYDARZENIA

Nowy wóz strażacki dla OSP Humniska

10

FAKTY I WYDARZENIA

Inwestycje – fundament rozwoju miasta

14

FAKTY I WYDARZENIA

Miasteczko Świętego Mikołaja
na brzozowskim rynku

18

FAKTY I WYDARZENIA

Spotkania wigilijne w Gminie Brzozów

22

WYWIAD

Wywiad z dr. Józefem Obercem

30

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

Peregrynacja obrazu NSPJ w Gminie Brzozów

36

KULTURA

Święto fotografii w brzozowskim muzeum

42

SPORT

Mikołajkowe zawody pływackie

Gmina

IX Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej w Brzozowie



W dniu 29 listopada w Urzędzie Miejskim w Brzozowie odbyła się IX Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej. W obradach, oprócz radnych, uczestniczyli: Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński, Sekretarz Gminy Brzozów Waldemar Och, Skarbnik Gminy Brzozów Anna Konieczna, naczelnicy i kierownicy, a także sołtysi oraz przewodniczący osiedli.

Radni podjęli uchwały w sprawach: zamiany nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Brzozów, przyjęcia Programu współpracy Gminy Brzozów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2025 r., określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie oraz zasad zwrotu wydatków na świadczenia z pomocy społecznej przyznane w formie pomocy rzeczowej, zasiłków na ekonomiczne usamodzielnienie oraz zasiłków okresowych i zasiłków celowych przyznanych pod warunkiem zwrotu, przyjęcia „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Brzozów aktualizacja na lata 2024–2027”,

uchylenia uchwały Rady Miejskiej w Brzozowie nr VII/97/2024 z dnia 14 października 2024 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Kłodzko z przeznaczeniem na pokrycie kosztów związanych z usuwaniem skutków powodzi, udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Podkarpackiemu na realizację zadania publicznego.

Rada zadecydowała też o udzieleniu pożyczki dla Stowarzyszenia Ochotnicza Straż Pożarna w Humniskach oraz zaciągnięciu zobowiązań w 2025 r. na:

- przebudowę drogi wojewódzkiej nr 886 w miejscowości Grabownica Starzeńska,
- realizację zadania „Ciepłe Mieszkanie”,
- przebudowę drogi w Brzozowie – ulica Osiedlowa
- dotację dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabownicy Starzeńskiej.

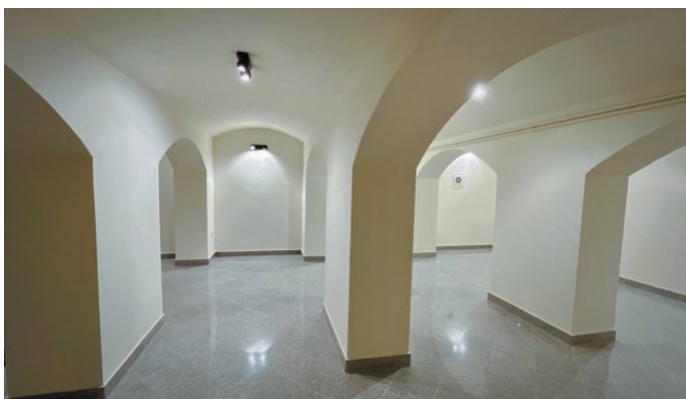
Dwie uchwały dotyczyły spraw finansowanych: zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Brzozów na lata 2024–2039 i wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Brzozów na rok 2024. Na koniec przyjęto uchwały Rady Miejskiej w Brzozowie w sprawie przyjęcia „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Brzozów” oraz określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Po wyczerpaniu porządku obrad, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzozowie Dorota Kamińska, zdecydowała o zakończeniu sesji.

Źródło: UM Brzozów

Brzozów

Ogłoszenie o przetargu



Dyrektor Brzozowskiego Domu Kultury informuje, że prowadzony jest przetarg na wynajem lokalu użytkowego z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną, położonego w Brzozowie przy ul. Armii Krajowej 3 i będącego częścią składową budynku Brzozowskiego Domu Kultury, który znajduje się w dyspozycji Brzozowskiego Domu Kultury.

Dodatkowe informacje można uzyskać na stronie internetowej Brzozowskiego Domu Kultury oraz w siedzibie placówki.



Przedszkolaki z wizytą w Urzędzie Miejskim

Kilkunastoosobowa grupa dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 1 w Brzozowie odwiedziła 27 listopada Urząd Miejski. Przedszkolaki spotkały się z Burmistrzem Brzozowa Szymonem Stapińskim, który opowiedział o pracy w urzędzie i chętnie odpowiadał na zadawane przez dzieci pytania.



Podczas spotkania, dzieci mogły usiąść na fotelu Burmistrza oraz przybić urzędowe pieczętki. Przedszkolaki wraz z Naczelnikiem Wydziału Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury Niną Ścibor zwiedziły salę konferencyjną, w której odbywają się posiedzenia Rady Miejskiej, a następnie obejrzały kasę urzędu.



Zdecydowanie jednak najbardziej podobała im się wizyta w gabinecie wójarza miasta, a szczególnie jego fotel. Kto wie, może któryś z przedszkolaków w przyszłości na nim zasiądzie. Mamy nadzieję, że wizyta w Urzędzie Miejskim w Brzozowie będzie ważną lekcją dla przedszkolaków, a zarazem wspaniałą przygodą, która na długo pozostanie w ich pamięci.

Źródło: UM Brzozów

Humniska

Budowa chodnika w Humniskach zakończona

Zakończyły się prace związane z budową chodnika w miejscowości Humniska. To ważna inwestycja poprawiająca bezpieczeństwo pieszych na tej drodze.

W ramach zadania „Przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 887 Brzozów – Rymanów – Daliowa polegająca na budowie chodnika strona prawa w miejscowości Humniska” wybudowano chodnik o łącznej długości ok. 1,6 km wraz z przebudową zatoki autobusowej. Inwestycja realizowana była wspólnie z samorządem Województwa Podkarpackiego.

Łączny koszt zadania to blisko **1,5 mln zł**, z czego ponad **800 tys. zł** pochodzi z budżetu gminy Brzozów.

Źródło: UM Brzozów



Humniska

Kolejne inwestycje drogowe w Humniskach

Samorząd Gminy Brzozów sukcesywnie pozyskuje środki zewnętrzne z budżetu Państwa, by poprawić bezpieczeństwo mieszkańców na drogach gminnych. Dobięły właśnie końca prace przy przebudowie czterech dróg w Humniskach na działkach gruntowych: 3372, 3460, 3518 i 3336 (Duża Strona) oraz 163 (Mała Strona). Łączna wartość zadań wyniosła ponad **560 tys. zł**.

W ramach inwestycji wykonano ponad 800 mb. dróg o nawierzchni asfaltowej oraz 240 mb. drogi o nawierzchni żwirowej. Wykończone zostały poprzez obsypanie poboczy oraz ułożenie elementów brukarskich w postaci cieków betonowych przy części jezdni. Zadania sfinansowane zostały ze środków rządowych, funduszu sołeckiego i własnego udziału Gminy.

To kolejne inwestycje mająca na celu poprawę jakości dróg w miejscowościach Gminy Brzozów. Wszystko to ma zapewnić większe bezpieczeństwo pieszym jak i zmotoryzowanym.

Źródło: UM Brzozów



Górki

Nowe inwestycje w Górkach

W Górkach zakończyły się prace związane z realizacją kilku inwestycji. Dzięki pozyskanym środkom rządowym, funduszowi sołeckiemu i budżetowi Gminy Brzozów udało się przebudować dwie drogi gminne, wybudować altanę integracyjną przy miejscowym Domu Strażaka, zrewitalizować boisko sportowe do treningu przy miejscowym stadionie oraz rozbudować plac zabaw, znajdujący się przy szkole podstawowej. Łączny koszt inwestycji wyniósł blisko 290 tys. zł.



W ramach zadań „Przebudowa dróg gminnych na działkach gruntowych 3791/1 (tzw. mała obwodnica) i 3495” zrobiono podbudowę i nawierzchnię



z betonu asfaltowego oraz obsypano pobocza wraz z wykonaniem zjazdów indywidualnych. Łącznie wykonano blisko półkilometrowy odcinek dróg.

Problemem miejscowości Górki był również brak miejsca, w którym mieszkańcy czy członkowie działających stowarzyszeń mogliby usiąść, porozmawiać, dzielić się własnymi poglądami lub pomysłami dotyczącymi swojej wsi. Budowa altany była odpowiedzią na stworzenie takiego miejsca. W ramach inwestycji wykonano altanę drewnianą o wymiarach 5 m × 6,5 m. Stanęła ona obok budynku Ochotniczej Straży Pożarnej. Realizacja zadania bez wątpienia wpłynie znacząco na zwiększenie możliwości organizacji działań integrujących mieszkańców oraz poprawę estetyki.

Również w tym roku udało się powiększyć plac stadionu sportowego w Górkach, przeznaczając go pod boisko treningowe dla piłkarzy. W ramach zadania wykarczowano drzewa, wyplantowano, wykonano drenaż opaskowy oraz zabezpieczono skarpe przed rozmywaniem. Ponadto zasiano trawę, wstępnie wyrównano całość terenu oraz wykonano utwardzone zejście z płyty boiska głównego.

Nowe zadania zdecydowanie zwiększą komfort życia mieszkańców.

Źródło: UM Brzozów

Grabownica Starzeńska

Nowe trybuny na stadionie w Grabownicy Starzeńskiej

Piłkarze GKS „Górnik” Grabownica, a zwłaszcza ich kibice mają powody do radości. Na stadionie zostały zamontowane nowe trybuny.

Koszt zadania to **57 822,30 zł**, z czego **20 000 zł** stanowi dofinansowanie z Podkarpackiego Programu Rozwoju Wsi na lata 2021–2025 na działania służące realizacji Sołeckich Strategii Rozwoju Wsi. Resztę środków pokryto z budżetu Gminy Brzozów.

Nowe dwie trybuny, liczące łącznie 104 miejsca, zapewnią mieszkańcom Grabownicy Starzeńskiej, jak i odwiedzającym komfortowe warunki do uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych, rekreacyjnych i sportowych. Umożliwią również lepszą widoczność w trakcie rozgrywek sportowych i innych imprez rozrywkowych.

Realizacja inwestycji nie byłaby możliwa bez wsparcia GKS „Górnik” Grabownica i Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska, które brały czynny udział w pracach budowlanych i porządkowych. To kolejna inwestycja władz samorządowych w poprawę infrastruktury sportowej na terenie naszej Gminy.

Źródło: UM Brzozów



Gmina

Z myślą o mieszkańcach Gminy Brzozów

Gmina Brzozów już od 2019 r. realizuje szereg działań społecznych. W mijającym roku z Funduszu Solidarnościowego na realizację dwóch programów: „Asystent Osobisty osobisty z niepełnosprawnością” oraz „Opieka wytchnieniowa” pozyskano dotacje w wysokości **1 560 682 zł**. W ramach tych projektów

udzielono wsparcia 123 osobom starszym i niepełnosprawnym.

Wychodząc naprzeciw rosnącym oczekiwaniom mieszkańców Gmina Brzozów, wykorzystując własne środki budżetowe, kontynuuje także usługi transportowe dla osób z zaburzoną mobilnością, udostępniając tzw. „Taksówkę Społeczną”. Warto wspomnieć również o szeregu inicjatyw podejmowanych przez Wydział Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury Urzędu Miejskiego w Brzozowie, skierowanych do seniorów. Cykliczne już bale seniora i spotkania świąteczne w każdej z miejscowości tworzą miejsce spotkań i integracji najstarszych mieszkańców naszej gminy.

Źródło: UM Brzozów



Humniska



Nowy wóz strażacki dla OSP Humniska

Strażacy OSP KSRG Humniska zakończyli rok 2024 sukcesem – wzbogacili się o średni samochód ratowniczo-gaśniczy wraz z wyposażeniem w sprzęt techniczny do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skutków katastrof.

Dnia 7 grudnia oficjalnie powitano nowy samochód VOLVO FL320 GCBA 3/16, który zasilił szeregi jednostki. W spotkaniu udział wzięli: Zastępca Burmistrza Brzozowa Mariusz Bieńczyk, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie Krzysztof Folta, miejscowi radni, strażacy i mieszkańcy miejscowości.

Wóz strażacki kosztował **1 442 790 tys. zł**, a fundusze na jego zakup zgromadzono z kilku źródeł:

- **850 tys. zł** – z RPO Województwa Podkarpackiego, na które Gmina Brzozów udzieliła pożyczki,
- **200 tys. zł** – z Komendy Głównej PSP,
- **100 tys. zł** – z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,
- **292 790 zł** – z Gminy Brzozów.

Ten nowoczesny pojazd to ogromne wsparcie dla działań ratowniczo-gaśniczych w Gminie. Niech dobrze służy strażakom.

Źródło: UM Brzozów
fot. Mateusz Ochała



Gmina

Inwestycje – fundament rozwoju Gminy

W 2024 r. w Gminie Brzozów wykonanych zostało szereg przedsięwzięć. Do największych, zrealizowanych prac, należy zaliczyć przede wszystkim inwestycje drogowe, m.in. powstały łącznik z ulicą Tysiąclecia w Brzozowie; przebudowę ulic Kubasa i Pocztowej; modernizację drogi w Humniskach (Osiedle Widły), wymianę nawierzchni drogi prowadzącej do cmentarza w Zmiennicy. Lista tegorocznych inwestycji obejmowała również remont ponad 12 dróg gminnych.



Ulica Kubasa po renowacji



Ulica Pocztowa w nowej odsłonie

Mając na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych, szczególnie dzieci uczęszczających do szkół, zrealizowano budowę chodników w Górkach, Humniskach, Starej Wsi i Turzym Polu. Łącznie wybudowano chodniki o długości ponad 3 km.



Jedna z przebudowanych dróg w Starej Wsi

Z innych inwestycji, udało się również stworzyć nowe miejsca parkingowe w mieście. Powstał parking na ulicy Kopernika, przy Przedszkolu Samorządowym Nr 2 oraz na ulicy Kubasa.



Parking przy ulicy Kopernika



Parking przy ulicy Kopernika

W 2024 r. nie zapomniano również o historycznych obiektach i przestrzeni miejskiej. W ramach prac konserwatorskich zakończono remont dachu zabytkowego budynku Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a park w centrum Brzozowa przeszedł prawdziwą metamorfozę – powstały w nim tężnie solankowe, mini-plac zabaw i nowe ławki.

Źródło: UM Brzozów



Podpisanie umowy na podstrefę ekonomiczną

Brzozów postawił także na rozwój gospodarczy, inicjując budowę podstrefy ekonomicznej. Prace nad infrastrukturą drogową prowadzącą do terenów inwestycyjnych otwierają nowe możliwości zarówno dla przedsiębiorców, jak i mieszkańców szukających pracy bliżej domu. Na ten cel gmina pozyskała ponad 15 mln zł z rządowych środków.



Metamorfoza Małego Parku w Brzozowie – tężnie solankowe



Wyremontowany dach zabytkowego budynku Brzozowskiego Domu Kultury

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Na rynku księgarskim nakładem Muzeum Regionalnego w Brzozowie i Wydawnictwa „Ruthenus” ukazała się publikacja pt. „Kościelne dzieje regionu brzozowskiego”.

Jest to zaktualizowane wydanie opracowania, autorstwa Jerzego F. Adamskiego, które pierwotnie do rąk czytelników trafiło w 1982 r.

W przeciwieństwie do pierwszego wydania, obecna wersja została wzbogacona o dodatkowe fotografie, co więcej są one kolorowe.

Książkę, której druk sfinansował Burmistrz Brzozowa i Starosta Brzozowski, można nabyć w Muzeum Regionalnym w Brzozowie.

Redakcja „Wiadomości Brzozowskie”





Gminno-Powiatowe Obchody 106. Rocznicy Odzyskania Niepodległości

Dnia 11 listopada w Brzozowie miały miejsce Gminno-Powiatowe Obchody 106. rocznicy Odzyskania Niepodległości. Organizatorem wydarzenia byli Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński oraz Starosta Brzozowski Jacek Adamski.

Uroczystości rozpoczęły się przemarszem pocztów sztandarowych na czele z Orkiestrą Dętą „Fire Band” z Brzozowskiego Domu Kultury do Bazyliki Mniejszej, gdzie odprawiona została Msza Święta przez Proboszcza brzozowskiej parafii księdza prałata Franciszka Gocha.

Po zakończonym nabożeństwie, zgromadzeni na uroczystości udali się pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie odbyły się główne obchody patriotyczne. W wydarzeniu udział wzięli parlamentarzyści, władze samorządowe, radni Rady Miejskiej w Brzozowie i radni powiatowi, służby mundurowe, dyrektorzy, kierownicy i naczelnicy jednostek budżetowych Gminy i Powiatu, dyrektorzy placówek oświatowych, sołtysi i przewodniczący Zarządu Osiedli w Brzozowie, harcerze oraz mieszkańcy.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił Zastępca Burmistrza Brzozowa Mariusz Bieńczak. Następnie delegacje złożyły wiązanki kwiatów.



Przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzozowie Dorota Kamińska i Zastępca Burmistrza Mariusz Bieńczak



Od lewej: Dyrektor PS nr 2 w Brzozowie Jolanta Śnieżek, Dyrektor SP nr 2 w Humniskach Wojciech Niezgodzki i Dyrektor PS w Starej Wsi Małgorzata Florczak

Ostatnim punktem wydarzenia było wspólne odśpiewanie pieśni patriotycznych. O oprawę muzyczną obchodów tradycyjnie zadbała Orkiestra Dętą „Fire Band”. Dziękujemy też Komendzie Powiatowej Policji, harcerzom oraz pracownikom Brzozowskiego Domu Kultury za pomoc w przygotowaniu uroczystości.

Źródło: UM Brzozów

Brzozów



Konferencja pn. „Broń Powstania Warszawskiego”

Wieczorem, 11 listopada, odbył się niezwykle wzruszający koncert w wykonaniu Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis w ramach wydarzenia pn. „Broń Powstania Warszawskiego”. Organizatorem wydarzenia była Fundacja Akademii Umiejętności AU-RUM, partnerami była Gmina Brzozów i Brzozowski Dom Kultury.

W ramach wydarzenia miały miejsce prelekcje historyczne, których głównym wątkiem było ukazanie sposobów pozyskiwania broni przez powstańców.

Widowisko patriotyczne pt. „Pamięć o tych, których nie ma” urozmaicone zostało układami choreograficznymi przygotowanymi przez Agnieszkę Wójcik, odtańczone przez jej uczennice z zespołów tanecznych Brzozowskiego Domu Kultury. Atrakcji podczas wydarzenia było jeszcze więcej. Udało się pozyskać wystawy: broni historycznej, modeli wozów pancernych i elementów uzbrojenia.

Źródło: UM Brzozów



Piotr Młotkowski



Jacek Dzik



Miniatury wozów pancernych z kolekcji Marka Siadkowskiego



SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZYSTWA OBYWATELSKIEGO W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH NOWEFIO NA LATA 2021-2030

Brzozów

Miasteczko Świętego Mikołaja na Brzozowskim Rynku

To była niezwykła niedziela! Pomimo mroźnej aury na brzozowskim Rynku 8 grudnia otwarto Miasteczko Świętego Mikołaja. Co prawda śniegu się nie doczekaliśmy, ale Święty Mikołaj nie zawiódł! Pojawił się na Rynku, gdzie witały go tłumy uśmiechniętych dzieci i dorosłych.

Wydarzenie zainaugurowała zabawa z Elfami, przy dźwiękach świątecznych piosenek. Były tańce, wspólne śpiewanie i spotkanie z wyjątkowymi gośćmi: Elzą i Olafem z Krainy Lodu! Nie zabrakło też słodkości i upominków dla każdego dziecka. Magiczną atmosferę na rynku wprowadził również występ dzieci z Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis pod kierunkiem Marioli Friedek.

W czasie wydarzenia można było skosztować pysznych pierniczków i słodkości, ufundowanych przez GRAN-PIK Liwocz i napić się zimowej herbatki w Kawiarni Pani Mikołajowej. Chętne dzieci mogły również wrzucić list napisany do Świętego Mikołaja do specjalnej w tym celu przygotowanej świątecznej skrzynki oraz zrobić sobie zdjęcie w magicznej scenarii.

Cieszymy się, że mieszkańcy naszej gminy dopisali i tak tłumnie mogliśmy powitać Świętego Mikołaja na Rynku! Do zobaczenia za rok!

Składamy serdeczne podziękowanie firmie GRAN-PIK Liwocz za ufundowanie pysznych słodkości, które można było skosztować. Dziękujemy również Komendzie Powiatowej Policji w Brzozowie za eskortę korowodu oraz strażakom z OSP Zmiennica za bezpieczny przyjazd Świętego Mikołaja.

Organizatorami wydarzenia byli Burmistrz Brzozowa i Starosta Brzozowski we współpracy z Brzozowskim Domem Kultury, Muzeum Regionalnym im. Adama Fastnacht w Brzozowie oraz Akademią Wokalno-Aktorską MF. Artis w Brzozowie.

Źródło: UM Brzozów





Brzozów



XXIX Konkurs Piosenki Polskiej Mikołajkowe Debiuty

W Brzozowskim Domu kultury 5 grudnia odbył się konkurs finałowy 29. edycji Mikołajkowych Debiutów. Na scenie zaprezentowało się 26 młodych artystów, którzy zakwalifikowali się do finału w eliminacjach w poszczególnych gminach.

Po wysłuchaniu występów wszystkich uczestników komisja postanowiła wyróżnić następujących wykonawców:

– kategoria I: 1 m. – Malwina Prajsnar, 2 m. – Marianna Ankowska, 3 m. – Patrycja Jaśkiewicz; wyróżnienia: Matylda Marek, Milena Sokołowska, Emilia Jarosz,
– kategoria II: 1 m. – Lena Piotrowska, 1 m. – Lena Konopacka, 2 m. – Emilia Buczkowicz, 3 m. – Nikola Pytlak; wyróżnienia: Kacper Chrobak, Nikola Leczek, Kornelia Marczak, Michał Telesz.

Inf. własna

Brzozów

Wieczór z biesiadą W Brzozowskim Domu Kultury



Brzozów

V Jubileuszowy Bal Seniora za nami

Szampańska zabawa w radosnej atmosferze – tak ponad 100 seniorów z Gminy Brzozów bawiło się na Andrzejkach z udziałem Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego. To już piąta edycja Balu Seniora, która gromadzi co raz większą liczbę mieszkańców.

Wydarzenie 30 listopada br. otworzyli Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński i sołtys Sołectwa Górki Mateusz Bednarczyk. Po nich, na scenie z krótkim muzycznym przerwaniem wystąpili Mariola Friedek



i Wojciech Sobolak. Po oficjalnej części, rozpoczęto zabawę taneczną, przy dźwiękach klasycznych utworów wykonanych przez Duet Bel Canto Krosno. W balu wzięli też udział: Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury UM w Brzozowie Nina Ścibor, miejscowi Radni Rady Miejskiej w Brzozowie Marta Ścibor i Krzysztof Bednarczyk.

Składamy serdeczne podziękowanie Kołu Gospodyń Wiejskich w Górkach, sołtysowi Sołectwa Górki Mateuszowi Bednarczykowi oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Górkach za pomoc przy organizacji balu. Seniorzy kolejny raz udowodnili, że potrafią się bawić jak mały kto! Dziękujemy za obecność i świetną zabawę.

Źródło: UM Brzozów



Brzozów

Wizyta Świętego Mikołaja w Domu Pomocy Społecznej

W dniu 7 grudnia Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Przysietnicy wraz z Sołtysem Krzysztofem Zublem odwiedziły Dom Pomocy Społecznej w Brzozowie. Podczas spotkania, pensjonariusze DPS-u zostali obdarowani prezentami, świątecznymi stroikami oraz słodkimi upominkami.

Spotkanie uświetnił występ artystyczny, zaprezentowany przez przybyłych Gości. Odwiedziny Świętego Mikołaja wzbudziły wśród społeczności DPS wiele pozytywnych emocji, ogromną radość i wzruszenie. Spotkanie odbyło się w miłej i świątecznej atmosferze. Nie zabrakło życzeń, wzruszeń, a także miłych słów.

Inf. własna



Gmina

Spotkania wigilijne w Gminie Brzozów

Z inicjatywy Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego 13 grudnia rozpoczęły się w Gminie Brzozów tradycyjnie spotkania wigilijne dla osób starszych, samotnych i z niepełnosprawnościami. Jako pierwsi do wigilijnego stołu zasiedli wspólnie z Burmistrzem Brzozowa Szymonem Stapińskim mieszkańcy Turzego Pola, następnie 14 grudnia odbyły się spotkania dla mieszkańców Grabownicy Starzeńskiej i Starej Wsi, a cykl tegorocznych spotkań zakończyły wigilie w Brzozowie i Górkach.



Turze Pole

W wydarzeniach uczestniczyli również: Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury Urzędu Miejskiego Nina Ścibor, miejscowi radni powiatowi i gminni, proboszczowie miejscowych parafii, siostry zakonne, dyrektorzy placówek oświatowych i sołtysi.



Grabownica Starzeńska

Zebrani zasiedli razem przy wigilijnych stołach, by cieszyć się swoją obecnością, złożyć sobie najlepsze życzenia, a także podzielić się opłatkiem. Nie zabrakło wigilijnych potraw oraz kolęd. Ponadto zebrani mogli obejrzeć programy świąteczne przygotowane przez uczniów miejscowych szkół.



Stara Wieś

Szczególne podziękowania należą się paniom z miejscowych kół gospodyń wiejskich oraz sołtysom i Ochotniczej Straży Pożarnej, którzy w szczególny sposób zaangażowali się w przygotowanie uroczystości.



Brzozów

Spotkania świąteczne w Gminie Brzozów stały się już tradycją dla wielu samotnych, starszych mieszkańców naszej gminy. Dziękujemy. Cieszymy się, że co raz więcej osób odpowiada na nasze zaproszenie.



Górki

Na początku nadchodzącego roku w styczniu, planowana jest kontynuacja omawianego cyklu wydarzeń w postaci spotkań opłatkowych, które zostaną zorganizowane w Przysietnicy (11 stycznia), Humniskach (11 stycznia) oraz Zmiennicy (19 stycznia). Serdecznie zapraszamy!

Źródło: UM Brzozów

Wiadomości Brzozowskie # listopad-grudzień 2024

Gmina

Pamiętajmy o dobru dzieci przez cały rok

Święta to czas szczególnie kojarzony z radością dzieci. Jednak troska o ich dobro i bezpieczeństwo powinna być priorytetem przez cały rok. W sposób szczególny w ostatnim okresie przypomnieliśmy o tym 2 dni: 19 listopada – Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci oraz 20 listopada – Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka.

Symboliczny gest w Brzozowie

W Brzozowie, 19 listopada, o godzinie 17.00 podświetlono budynek Urzędu Miejskiego, jako wyraz sprzeciwu wobec przemocy wobec dzieci. Była to część kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”, której celem jest zwiększanie społecznej świadomości na temat krzywdzenia najmłodszych oraz zachęcanie do reagowania na przemoc.



W działania zaangażowała się również Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie, a w Humniskach do kampanii dołączyła Szkoła Podstawowa nr 2. Organizatorzy apelowali, by nikt nie pozostawał obojętny wobec sygnałów, kiedy w otoczeniu dziecka może dziać się coś złego. Wspólne działania społeczności lokalnej podkreślano jako kluczowy element ochrony dzieci przed krzywdzeniem.

Wspólne działanie przynosi efekty

Z okazji Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Brzozowie odbył się konkurs plastyczny. Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy. W ramach konkursu odbył się również konkurs literacki. Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy. W ramach konkursu odbył się również konkurs literacki. Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy.

WSPIERAJ DZIECIŃSTWO MOCY BEZ PRZEMOCY



to się z kolei spotkanie poświęcone prawom najmłodszych. W trakcie wydarzenia nauczycielki zaprezentowały krótkie scenki z życia codziennego, w których ukazały sytuacje łamania praw dzieci. Symboliczny znak STOP, używany podczas scenek, miał ułatwić dzieciom rozpoznawanie momentów, gdy ich prawa są naruszane.



Edukacja dzieci o ich prawach

Listopadowe inicjatywy w Gminie Brzozów pokazały, jak wiele można osiągnąć dzięki współpracy. Edukacja najmłodszych, działania instytucji i zaangażowanie mieszkańców to klucz do budowania przestrzeni, w której dzieci mogą czuć się bezpieczne.

Troska o prawa i dobro dzieci wymaga ciągłego zaangażowania. Warto pamiętać, że każdy gest ma znaczenie – od symbolicznego podświetlenia budynku po codzienne wsparcie i reagowanie na sytuacje, w których dziecko potrzebuje pomocy. Nie bądźmy obojętni – reagujmy widząc krzywdę najmłodszych!

Źródło: UM Brzozów



„Bajkowo, bezpiecznie i zdrowo”

Spotkanie profilaktyczne w Przedszkolu Samorządowym nr 2 w Brzozowie

„Bajkowo, bezpiecznie i zdrowo” – pod takim hasłem 21 listopada w Przedszkolu Samorządowym Nr 2 w Brzozowie odbyła się wielopokoleniowa integracja lokalnej społeczności wokół problematyki bezpieczeństwa seniorów. Wzięli w niej udział przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Dniennego Domu Pobytu w Brzozowie.

Spotkanie otworzyło przedstawienie pt. „Czerwony Kapturek” w wykonaniu przedszkolaków, którzy w zabawny sposób wskazywali dobre rady dotyczące zdrowia. Po ich występie, autorka bajek dla dzieci Mirka Widurka – „Babcia Mirka” czytała przed-



lakom i seniorom swoje bajki z morałami o charakterze edukacyjnym, zawierające elementy bezpieczeństwa, zdrowia i diety.

Były też prelekcje na temat bezpieczeństwa seniorów i zagrożeń cyfrowych oraz chorób wieku podeszłego i zasad żywienia.

W spotkaniu uczestniczyli również: Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury Urzędu Miejskiego w Brzozowie Nina Ścibor, przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Humniskach.

Źródło: UM Brzozów

Górki / Haczów

Przedstawienie „RODZINA ULMÓW” – przykładem wartości ponadczasowych



W niedzielę, 1 grudnia, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie odbył się spektakl pt. „RODZINA ULMÓW – przykładem wartości ponadczasowych” w wykonaniu uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Górkach.

Przedstawienie teatralne opowiada historię małżeństwa Józefa i Wiktorii Ulmów z Markowej i ich siedmiorga dzieci, uznawanych za Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata, brutalnie zamordowanych z inspiracji niemieckiego okupanta, a za męczeństwo w obronie życia beatyfikowanych przez Papieża Franciszka.

Inf. własna

Humniska

Dzień życzliwości

„Nie możemy pomóc wszystkim,
ale każdy może pomóc komuś”

Ronald Reagan

Co roku 3 grudnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami, którego celem jest zwiększenie świadomości publicznej na temat ograniczeń, z jakimi borykają się te osoby na co dzień. To dobra okazja, by w odświętnej atmosferze okazać sobie ludzką solidarność, tolerancję i empatię. Szkoła Podstawowa nr 2 w Humniskach ten dzień postanowiła połączyć z niedawnym Dniem Życzliwości, bo właśnie życzliwości potrzebujemy wszyscy bez wyjątku najbardziej.

Z tej okazji gościliśmy w naszej szkole podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy im. Jana Pawła II w Brzozowie wraz z ich opiekunami. Swoją obecnością zaszczytili nas również radna Gminy Brzozów Mariola Pilszak oraz ksiądz proboszcz naszej parafii Andrzej Kuś.



Mariola Pilszak



Ks. Andrzej Kuś

Przeżycie akademii było bardzo proste: bądźmy życzliwi codziennie, nie tylko od święta. Oglądając piękne i symboliczne przedstawienie, utwierdziliśmy się w przekonaniu, że pomaganie pozytywnie wpływa na zdrowie, poprawia nasze samopoczucie i daje nam radość. Kiedy udzielamy pomocy, odczuwamy przyjemność, dumę, czujemy się jakbyśmy kogoś przytulili. Są ludzie, którzy nie wyobrażają sobie życia bez pomagania innym. Niesienie pomocy uważają



za najbardziej naturalną rzecz na świecie. Ale są też tacy, którzy stronią od pomocy obcym ludziom, a na pytanie: „dlaczego”?, odpowiadają, że przecież mi też nikt nie pomaga... Tymczasem warto, bo pomaganie przynosi wiele niesamowitych dla naszej psychiki korzyści.



Spotkanie rozpoczęł i zakończył dyrektor szkoły Wojciech Niezgodzki, który słowa podziękowania skierował do opiekunów, wychowawców i pedagogów czyli wszystkich, którzy na co dzień z troską i oddaniem wspierają osoby z niepełnosprawnościami.

Program artystyczny przygotowała klasa III z wychowawczynią Anną Brodzicką-Woźniak oraz klasa IV pod kierunkiem Anny Mazur. Dekoracje wykonały Marta Władyka i Barbara Janusz.

Było to pierwsze spotkanie z podopiecznymi Środowiskowego Domu Samopomocy w Brzozowie, ale już wiemy, że nie ostatnie.

Agnieszka Leśniak-Stępień
Barbara Janusz

O pasji leczenia i pomagania chorym

Dzięki Jego zaangażowaniu szpital w Brzozowie stał się jednym z wiodących ośrodków onkologicznych na Podkarpaciu. – *Mimo że to małe miasto, stało się znane w regionie. Operowaliśmy coraz więcej pacjentów, wykonując ponad tysiąc dużych zabiegów rocznie. Szpital stawał się coraz bardziej znany – do tej pory mamy mnóstwo pacjentów nie tylko z całego województwa, ale także z innych regionów Polski – mówi dr n. med. Józef Oberc, wieloletni ordynator Oddziału Chirurgii Onkologicznej w brzozowskim szpitalu oraz Honorowy Obywatel Gminy Brzozów.*

Rozmowa z legendą brzozowskiej chirurgii onkologicznej

dr. JÓZEFEM OBERCEM (cz. 2)

kologicznej. Doktor Kubas był ordynatorem, a ja zostałem jego zastępcą. Opieka onkologiczna zaczęła się dynamicznie rozwijać, a liczba pacjentów rosta. W 1983 r. rozpoczęto budowę zakładu radioterapii.

W 1992 r., po wygranym konkursie, zostałem koordynatorem Poradni Onkologicznej i ordynatorem Oddziału Chirurgii Onkologicznej. Był to trudny moment, ponieważ zależało mi na stworzeniu prawnie zarejestrowanego Oddziału Chirurgii Onkologicznej – jako jednostki onkologicznej, a nie przychodni z zapleczem łóżkowym. Dopiero po wielu zmaganiach i zabiegach udało się tego dokonać.

„Wiadomości Brzozowskie” („WB”): Jakie były Pana plany zawodowe po ukończeniu specjalizacji? Czy zamierzał Pan pozostać w Brzozowie na dłużej?

J. O.: Gdy w lutym 1975 r. przyjechałem do szpitala w Brzozowie, z zamiarem kontynuowania specjalizacji z chirurgii, byłem młodym lekarzem z pewnymi obawami co do pracy w małym mieście. Po ciepłym przyjęciu przez doktora Zbigniewa Kubasa, postanowiłem tu jednak pozostać.

„WB”: Jak doszło do powstania Wojewódzkiej Poradni Onkologicznej, a później Oddziału Chirurgii Onkologicznej, którym Pan kierował przez lata?

J. O.: Pomysł utworzenia Wojewódzkiej Poradni Onkologicznej zrodził się w czasie, gdy kończyłem specjalizację drugiego stopnia z chirurgii ogólnej w Brzozowie. Profesor Tadeusz Koszarowski, dyrektor Centrum Onkologii Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie i konsultant krajowy dostrzegając rosnącą liczbę zachorowań na nowotwory, postanowił rozwinąć sieć poradni onkologicznych w całej Polsce. Tę wizję przejął i wykorzystał także mój ówczesny przełożony, dr Zbigniew Kubas.

W 1978 r. powstała Wojewódzka Przychodnia Onkologiczna w Brzozowie. To właśnie wtedy dr Kubas zaproponował mi specjalizację z chirurgii onkologicznej. Początkowo byłem zainteresowany chirurgią klatki piersiowej, ale ostatecznie zdecydowałem się na onkologię i w 1984 r. uzyskałem tytuł specjalisty w zakresie chirurgii onkologicznej.

W 1981 r. otwarto w Brzozowie oddział z 50 łóżkami, który działał w ramach Wojewódzkiej Poradni On-



Józef Oberc w drodze na blok operacyjny



Józef Oberc wraz z asystentami przed wejściem na oddział chirurgii onkologicznej

„WB”: Jakie przeszkody napotkał Pan podczas procesu rejestracji oddziału onkologicznego jako Podkarpackiego Ośrodka Onkologii w Ministerstwie Zdrowia i w jaki sposób to doświadczenie wpłynęło na dalszy jego rozwój ?

J.O.: Przez wiele lat wraz z doktorem Zbigniewem Kubasem, a następnie z dyrektorem ekonomicznym Janem Florkiem i późniejszą dyrektorką doktor Janiną Kowalak, podejmowaliśmy wysiłki, aby zarejestrować brzozowski Oddział Chirurgii Onkologicznej i Szpital Onkologiczny w Ministerstwie Zdrowia jako jednostkę samodzielną. Niestety, napotykalismy na liczne trudności, a nasze wnioski były wielokrotnie odrzucane. Po objęciu stanowiska ordynatora, uznałem to za priorytetowy cel. W 1992 r. po wielu staraniach otrzymaliśmy pozytywną decyzję i zarejestrowano Szpital Specjalistyczny Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny w Brzozowie wraz z Oddziałem Chirurgii Onkologicznej. Jestem przekonany, że do tego sukcesu przyczyniło się wiele osób. Uzyskanie oficjalnej rejestracji otworzyło przed nami nowe możliwości. Dzięki temu mogłem rozpocząć szkolenie młodej kadry medycznej. Do zespołu dołączył m.in. dr Szymon Niemiec oraz dr Jarosław Długosz, młodzi i ambitni lekarze, pełni zapału do pracy. Razem rozpoczęliśmy skuteczną pracę chirurgiczną, która przyniosła wiele dobrych rezultatów.

„WB”: Jakie były najbardziej znaczące osiągnięcia chirurgiczne w Pana karierze i w jaki sposób wpłynęły one na rozwój chirurgii onkologicznej?

J.O.: Lata 80. i 90. były dla naszego ośrodka okresem przelomowym. Jako jedni z pierwszych na Podkarpaciu podjęliśmy się realizacji skomplikowanych zabiegów, takich jak pełna resekcja tarczycy z powodu raka z zaoszczędzeniem nerwów krtaniowych czy operacje raka żołądka i trzustki. Pamiętam doskonale pierwsze zabiegi usunięcia całego żołądka czy operacje trzustki. To były operacje wymagające nie tylko zaawansowanej wiedzy, ale również niezwykłej precyzji i współpracy całego zespołu. Dzięki nim mogliśmy zapewnić pacjentom, dotychczas pozbawionym dostępu do takich procedur, szansę na skuteczne leczenie.

Z czasem zaczęliśmy również wprowadzać mniej inwazyjne i innowacyjne metody takie jak operacje oszczędzające w raku piersi oraz jej rekonstrukcję w przypadku koniecznej amputacji w dużym zaawansowaniu nowotworu. To był dla mnie kolejny kluczowy moment – było to bardzo ważne dla pacjentek, które otrzymywały lepszą jakość życia po zabiegu. W 1996 r. wykonałem swoją pierwszą operację oszczędzającą piersi. Metoda ta stała się u nas standardem – nasi chirurdzy wykonują ją obecnie bardzo



Józef Oberc wraz ze swoimi asystentami z dyplomem za zajęcie 10-go miejsca w rankingu tygodnika „Wprost” w kategorii „Najlepszy szpital chirurgiczny „leczenie nowotworów przewodu pokarmowego”

często i jest podstawową operacją w leczeniu raka piersi.

W 2005 r. wprowadziliśmy nowatorskie podejście do leczenia raka odbytnicy, które pozwalało znacząco ograniczyć ryzyko nawrotu choroby. Dzięki połączeniu napromieniania przedoperacyjnego z szybkim zabiegiem chirurgicznym obecnie wznowy zdarzają się nam bardzo rzadko, a nasi pacjenci mają większe szanse na powrót do pełnej aktywności po leczeniu.

„WB”: Co było dla Pana największą motywacją do rozwijania oddziału chirurgii onkologicznej w Brzozowie?

J.O.: Przede wszystkim była to chęć pomagania pacjentom i rozwijania chirurgii w Brzozowie. Mimo że to małe miasto, dzięki wyłożonej pracy zespołowej,

stało się znane w regionie z wyników leczenia onkologicznego. Operowaliśmy coraz więcej pacjentów, wykonując ponad tysiąc dużych zabiegów rocznie. Ta dobra renoma wciąż nam towarzyszy, więc obecnie mamy mnóstwo pacjentów nie tylko z całego województwa, ale także z innych regionów Polski.

„WB”: Co jest dla Pana kluczowe w relacji z pacjentem, szczególnie w przypadku pacjentów onkologicznych?

J.O.: Zawsze w kontakcie z pacjentem onkologicznym starałem się kierować empatią i szacunkiem zapewniając im najlepszą opiekę. To przekonanie zaszczerpił we mnie mój mentor, dr Zbigniew Kubas, który podkreślał, że pacjent onkologiczny wymaga szczególnego wsparcia. Starałem się przekazywać te wartości moim asystentom, którzy wiem, że z pełnym zaangażowaniem pracują w ten sposób.

„WB”: Wciąż pracuje Pan na oddziale – obecnie już nie jako ordynator, tylko starszy asystent – kiedy podjął Pan decyzję o zmianie?

J.O.: Pamiętam, gdy oglądałem program w telewizji, podczas którego Adam Małysz zrezygnował ze skoków. Skłoniło mnie

Medal otrzymany 18 maja 2023 r. na zjeździe Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej we Wrocławiu

Wiadomości Brzozowskie # listopad-grudzień 2024



to do refleksji – pomyślałem wówczas, że kończę pięćdziesiąt lat i mimo, że jestem w dobrej formie, to podziękuję za pracę ordynatora – obecnie wciąż asystuję przy operacjach, prowadzę pacjentów kwalifikujących się do zabiegu, uczestniczę w diagnostyce i leczeniu pooperacyjnym. Bezpośredni kontakt z chorymi jest dla mnie niezwykle istotny. Obecnie rolę kierownika i ordynatora oddziału pełni mój wieloletni asystent dr Grzegorz Stolarz.

„WB”: Oprócz wykonywania skomplikowanych operacji, poświęcił się Pan również kształceniu młodych lekarzy. Ilu z nich udało się Panu wyspecjalizować?

J.O.: Do 2021 r. wykształciłem 13 chirurgów onkologów, którzy uzyskali stopień specjalizacji z chirurgii onkologicznej – niektórzy wykonują obecnie operacje brzuszne w mniej inwazyjny sposób, czyli metodą laparoskopową. Aktualnie zespół powiększył się o 10 specjalistów chirurgów onkologów, a dwóch jest w trakcie specjalizacji. Wszyscy asystenci, których wykształciłem są znakomitymi chirurgami. Wiem, że dzięki ich zaangażowaniu, chorzy z całego regionu znajdują pomoc w naszym szpitalu.

„WB”: Za swoją pracę uzyskał Pan szereg wyróżnień – może Pan je wymienić?

J.O.: Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył mnie Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, a także Medalem za 35-lecie pracy. Zostałem również uhonorowany odznakami „Zasłużony dla Służby Zdrowia” oraz „Zasłużony dla Województwa Krośnieńskiego”. Szczególną satysfakcją sprawiło mi otrzymanie medalu Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej, który podkreślił moje zaangażowanie w rozwój tej dziedziny. Jestem również niezwykle dumny z otrzymanego niedawno tytułu Honorowego Obywatela Gminy Brzozów. Jeśli chodzi natomiast o mój dorobek naukowy, to jestem autorem około 30 publikacji o tematyce chirurgii onkologicznej. Kiedy wymieniam te osiągnięcia, uświadamiam sobie, jak wiele ich było. Cieszę się, że miałem możliwość praktykowania odważnej i ambitnej medycyny w mojej małej ojczyźnie. Jestem dumnym obywatelem tego miasta.

„WB”: Dziękuję za rozmowę.

Grabownica Starzeńska



„La Belle Gabrielle” Pani grabownicka

Marcin Michańczyk

Z portretu pędzla Françoisisa Gérarda spogląda na nas młoda, ładna szlachcianka. To Pani Grabownicka Katarzyna Joanna Gabrielle Starzeńska z domu Bobronicz-Jaworska v. Pawlikowska herbu Sas, córka Gabriela Bobronicza-Jaworskiego i Tekli Batowskiej. Jej miłosne podboje na salonach Wiednia i Paryża znane były w całej ówczesnej Europie w dobie przełomu XVIII i XIX w.

Jej czasy u boku męża Ksawerego Starzeńskiego w Grabownicy to także podróże i liczne miłostki z wielkimi nazwiskami. Podrywała szlachciców ile tylko można było, czego rezultatem były nieślubne dzieci. Sam Starzeński tolerował zachowanie swojej żonki, ale jej powabna uroda działała na wszystkich.

Katarzyna zwana w Galicji „La Belle Gabrielle” urodziła się w Przemyślu dnia 30 kwietnia 1782 r. ale wychowywała się w majątku rodzinnym w Górze Ropczyckiej, własności swego ojca. 24 maja odbył się chrzest święty córeczki w Katedrze Przemyskiej, która to wypełniona była samą arystokracją. Chrztu udzielał biskup senior Józef Kierski. Ojcem chrzestnym zaś został przemyski biskup Antoni Wacław Betański, późniejszy pierwszy rektor Uniwersytetu we Lwowie.

Córeczka arystokratka miała wszystko oprócz Matki, ta zmarła kilka lat po porodzie zostawiając wychowanie i edukację na ojcowskich rękach. Kochający ojciec najął więc guwernantki nawet z zagranicy, by przysposobić córkę do życia. Tą odesłał do majątku swojego brata, gdzie pod okiem szwagierki, Katarzyna miała wspólnie z kuzynką Zuzanną pobierać dalszą edukację. Sam ojciec zostawił majątek w Górze Ropczyckiej pełnomocnikom i rozpoczął liczne wyprawy. Te wojaże to: Kraków, Lwów, Wiedeń. Jeden z pamiętnikarzy napisał nawet: *kazał zawsze*

przyrowadzać do siebie ładne, młode dziewczęta. Już wtedy podrywała mężczyzn, a będąc we Wiedniu zabrała adoratora Zuzanny dla siebie. Był nim młody porucznik węgierskich huzarów, a zawiedziona Zuzia zdradziła miejsce spotkania przebywającemu akurat we Wiedniu ojcu naszej „La Belle”. Ten sam, prowadząc także hulaszczę życie, uważał, że córka powinna być wzorem wszelkich cnót i ocenił czyn 16-letniej damy za niemoralny. Podczas ojcowskiej rozmowy tak się jednak rozczulił nad skruszoną dziewczyną, dał się przekonać, że winę za całe wydarzenie ponosiła ciocia Ania. Spakował więc swoje manatki i skłócony ze szwagierką wrócił do Góry Ropczyckiej.

Gabriel chciał, by córka była wykształcona, ale ona miała urodę i adoratorów serca, dlatego też ojciec wysłał ją do klasztoru Sióstr Benedyktyn, gdzie pod okiem siostry Katarzyny Duval miała pozostać do czasu znalezienia dla niej odpowiedniego kandydata na męża. Kandydatów było wielu, on wybrał ważnego Ksawerego Starzeńskiego herbu Lis.



Posiadłość w Grabownicy Starzeńskiej

W grudniu 1799 r. w wieku 17 lat poślubiła 30-letniego wówczas narzeczonego. Młoda para udała się do Włoch w podróż poślubną po czym po pół roku wrócili do rezydencji w Grabownicy. Tu wśród stawów rybnych, przecież w końcu Ksawery był słynnym ichtiologiem, spędzali młodzi pierwszy rok w małżeństwie. Jednak Katarzynę ciągnęło wciąż na salony. Po jednym pobycie w Łańcucie u Księżnej Izabeli Lubomirskiej ta zaproponowała zmianę imienia na „La belle Gabrielle”, gdyż dostojniej brzmiało. Ruszyła więc na salonowe podboje do Paryża, gdzie szybko dostreżono powab i piękno młodej Katarzyny Gabrielle. Szybko podbiła serca śmietanki towarzyskiej stając się wielką atrakcją miasta. A było w roku 1803.

Małżonkowie zaczęli bywać na salonach paryskich, między innymi u Juliette Récamier, przyjaciółki Józefiny – cesarzowej francuskiej. Pojawienie się w tym salonie Starzeńskiej zrobiło wrażenie na dworzaczach. Jako że piękność młodej była zauważona

przez artystów, więc została sportretowana tu przez Francois'a Gérarda, nadwornego malarza Napoleona. Ale zaloty były na pierwszym miejscu. Poderwała ona nie byle kogo, zaczęła adorować Eugeniusza de Beauharnais, syna Józefiny z pierwszego małżeństwa. Szybka była reakcja dworu paryskiego. Dano państwu Starzeńskim do zrozumienia, że powinni opuścić Paryż, co tak się stało.

Po przybyciu do Grabownicy „La Belle Gabrielle” podobno urodziła syna, pochodzącego ze związku z Eugeniuszem. Dziecko to jednak wkrótce zmarło. W związku z angielskim dyplomatą Arthurem Page-tem urodził się w 1807 r. syn Kazimierz. W 1810 r. urodziła się córka Gabriela. Przypisuje się Katarzynie romans z rosyjskim generałem Teodorem Korffem, a także młodszym o jedenaście lat kapitanem Stanisławem Prekiem z Nozdrzca, uczestnikiem wojen napoleońskich, bratem pamiętnikarza Ksawerego Preka.

Lata bieły, a Katarzynie nie było jednak dość podbojów, wróciła w wiedeński wir i zawładnęła kolejnym sercem. Był nim francuski hrabia Ludwik de Narbonne-Lara. Potem kolejną ofiarę dopadła na Podolu. Tam wzięta udział w ślubie dalekiej krewnej i poznała hrabiego Stanisława Komara. Ten wpadł jej w oko i zamiast nocy poślubnej ze swoją wybranką uciekł z „La Belle” do Włoch. Tu zostali odnalezieni wraz z kolejnym owocem miłości – córka Julią, urodzoną w 1813 r.

W Wigilię 1828 r. po ciężkiej chorobie umiera Ksawery. Katarzyna więc wyprawiła śluby dzieci, a przy okazji zauroczyła wdowca Józefa Benedykta Pawlikowskiego, z którym to przymierzyła się do kolejnego małżeństwa. W październiku 1830 r., 24. dnia, wydała się za mąż, jednak po 44 dniach serce pana młodego nie wytrzymało pozostawiając Katarzynę wdową.

W 1834 r. wyjechała kolejny raz do Paryża, Neapolu, Palermo i Wiednia, po czym powróciła do swoich dzieci. Później osiadłszy w Krakowie, w oficynie sióstr bernardynek przy kościele św. Józefa oddawała się modlitwom i pokutom, zobowiązała się do codziennego sprzątnięcia kościoła.

Jej śluby, dzieci, kochankowie odeszły już w zapomnienie, już powabną z racji wieku nie była, a grzeszne życie w pokutę przemieniła. Leżała krzyżem w kościele, prosząc Boga o wybaczenie. Zmarła 18 grudnia 1862 r., mając lat 80. Pochowano ją w Krakowie, a po kilku miesiącach trumnę przewieziono do Góry Ropczyckiej.

„La Belle Gabrielle” – co nam opowiesz kiedyś tam? Czy czasy w jakich było Ci dane żyć przeminęły nieodwrócenie, by w pokucie przemyśleć Twój żywot?

Marcin Michańczyk

Kostka cukru

Kostka cukru z świątecznej pomadki,
które mama zwijała na święta.
z dawnych wspomnień element dość rzadki,
czy ktoś jeszcze wspomina, pamięta?

Prosta słodycz niczym nie barwiona
w kolorową bibułkę wetknięta
i sreberkiem małym ozdobiona
prosta słodycz – lecz prawdziwe święta.

Wtedy Chrystus tak skromnie się rodził
lecz przychodził w wielkim majestacie
nawet serca zwaśnione pogodził
czy też jeszcze o tym pamiętacie?

Dzisiaj święta z przepychem robione
wyszukana słodycz i prezenty,
lecz przesłanie ich jakieś zamglone
gdzieś zatracą się w tym wątek święty.

Więc obudźmy się jak pasterze
i do szopy zanieśmy swe troski,
przywitajmy dzieciątko, a szczerze,
bo tam w żłobie prawdziwy Syn Boski.

Józef Cupak

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru
przyniesie spokój i radość.
Niech każda chwila świąt Bożego Narodzenia
żyje własnym pięknem,
a Nowy Rok obdaruje
pomyślnością i szczęściem.
Najpiękniejszych świąt
Bożego Narodzenia

życzy
Dyrektor
wraz z pracownikami
Muzeum Regionalnego
w Brzozowie



Fryzjerstwo to moje marzenie, które się spełniło

Rozmowa z **ZOFIĄ PRZYWARĄ** – najstarszą fryzjerką z Brzozowa, która z branżą związana jest już ponad 50 lat.

„Wiadomości Brzozowskie” („W.B.”): Oficjalnie prowadzi Pani działalność od 1 września 1990 r. Czy przed tą datą również Pani życie było związane z fryzjerstwem?

■ **Zofia Przywara (Z.P.):** Wszystko zaczęło się w 1973 r., kiedy rozpoczęłam naukę w szkole zawodowej fryzjerskiej. Po ukończeniu szkoły przez 6 lat pracowałam w zakładzie fryzjerskim, a następnie miałam dwuletnią przerwę. Po roku 1980 wróciłam do pracy i w jednym zakładzie fryzjerskim spędziłam kolejne 9 lat. W 1990 r. założyłam własny zakład i prowadzę go nieprzerwanie do dziś.

„W.B.”: Dlaczego w ogóle fryzjerstwo?

■ **Z.P.:** To było moje marzenie od dziecka. Wybierając szkołę fryzjerską wiedziałam, co chcę robić. I to moje marzenie się spełniło. Idąc do pracy jestem bardzo szczęśliwa. Gdybym miała cofnąć się w czasie, to nadal wybrałabym fryzjerstwo.

„W.B.”: Jaki jest Pani tajnik wieloletniego sukcesu?

■ **Z.P.:** Swoją pracę wykonuję bardzo dokładnie. Jednocześnie fryzjerstwo jest dla mnie wielką przyjemnością. I tą jakością pracy przyciągam do siebie kolejnych klientów, którzy mnie polecają. Poza tym w pracy trzeba być miłym, uśmiechniętym, rozmownym. Podtrzymywanie rozmowy jest bardzo ważne, ponieważ wtedy klient czuje się dobrze podczas strzyżenia.

„W.B.”: Jest Pani związana z fryzjerstwem od 50 lat. Jak zmienił się ten obszar usług w Brzozowie przez te wszystkie lata? Jak technologia i nowe narzędzia wpłynęły na fryzjerstwo w tym czasie?

■ **Z.P.:** Obecnie branża jest bardzo rozwinięta. Dostępne są nowoczesne narzędzia, ale i usługi są bardziej różnorodne. Dawniej maszynki do strzyżenia były ręczne, co wymagało więcej wysiłku i precyzji. Dziś mamy nowoczesne, wygodne w użyciu urządzenia, które znacznie ułatwiają pracę.

„W.B.”: Czy zmieniły się oczekiwania klientów na przestrzeni lat?

■ **Z.P.:** Moda się zmienia. Nie są to ogromne zmiany, raczej stopniowe, w miarę upływu czasu. Teraz wśród ludzi młodych popularne są takie fryzury jak np. irokezy, ale... ja jestem starodawnym fryzjerem. Potra-

fię również strzyć tak, jak chcą tego młodzi, ale specjalizuję się w tradycyjnym strzeżeniu męskim. I klienci nadal wysoko cenią sobie to typowo męskie strzyżenie, które wykonuję.

„W.B.”: Czy polecałaby Pani fryzjerstwo jako zawód ludziom młodym?

Z.P.: Ja młodym zawsze powtarzam: jeżeli lubisz pracę związaną z włosami, to zdecydowanie warto spróbować fryzjerstwa. Jeśli jednak ktoś tego nie lubi, a po prostu szuka sobie zajęcia, to raczej nie ma sensu, aby się tym zajmował.

„W.B.”: Należy Pani również do Cechu Rzemiosł Różnych w Brzozowie.

Z.P.: Tak, należę do Cechu od początku. Mam dwa dyplomy – czeladniczy oraz mistrzowski. Obecnie w ramach prac Cechu jestem członkiem komisji egzaminacyjnej i działam przy egzaminach fryzjerskich. Niestety obserwując ludzi młodych coraz częściej widzę, że zostają oni fryzjerami z jakiegoś przymusu. Brakuje w nich prawdziwej pasji i zamiłowania do tego zawodu.

„W.B.”: W ostatnich latach pojawia się w Polsce coraz więcej gabinetów barberskich. Jak postrzega Pani ten nowy trend?

Z.P.: Specjalizacja barberska to jest pewna nowość. Ja np. jestem fryzjerką damsko-męską, chociaż robię głównie strzyżenia męskie, ponieważ przy strzyżeniu damskim wychodzi u mnie alergia na związki chemiczne znajdujące się w różnych płynach. I skoro obsługuję głównie mężczyzn, to nie tylko ścinam im włosy, ale i potrafię ogolić czy przyciąć brodę. Również do tego podchodzę klasycznie. Młodzi fryzjerzy tego często już nie potrafią. Barberzy to obecnie pewna moda. Kiedy ja chciałam zostać fryzjerem, uczyłam się 3 lata, potem 3 lata odbywałam staż i dopiero wtedy czułam się mocna w swoim zawodzie.

W.B.: Wspomniała Pani o alergii, z powodu której nie wykonuje raczej strzyżeń damskich. Czy to nie był duży problem na początku Pani kariery fryzjerskiej?

Z.P.: Miałam to szczęście, że zdobywałam doświadczenie w zakładzie damsko-męskim. Nauczyłam się jednak strzyżenia zarówno męskiego, jak i damskiego. Kiedy nie mogłam obsługiwać kobiet, to zostawało mi jeszcze strzyżenie męskie. Co nie oznacza, że strzyżenia damskiego nie wykonuję w ogóle – wśród moich klientek są również i kobiety. Ale mówiąc szczerze, dziś preferuję robienie strzyżenia męskiego.

Redakcja „Wiadomości Brzozowskie”

Grabownica Starzeńska

JÓZEFA DOBEK – zmarła w opinii świętości

Ta niezwykle skromna osoba całe swe życie związała z Grabownicą Starzeńską. Żyła 72 lata, na przełomie XIX i XX wieku. Od dziecka była osobą głęboko religijną. Jej pobożność była wśród mieszkańców parafii grabownickiej powszechnie znana. W wieku 40 lat objawiła się jej Matka Boża w postaci Świetlistej Jasnej Pani. Powiedziała jej, że będzie miała możliwość kontaktowania się z duszami w czyścicu cierpiącymi, celem niesienia im pomocy.

Od tej pory w każde święto Maryjne zasypiała. Jej kontakt z duszami czyścicowymi zrazu był z przypadkowymi osobami, później uwzględniała pytania wielu ludzi o bliskich sobie zmarłych. Wieść o nadprzyrodzonym darze Józefy Dobek z grabownickiej Polany (przysiółek wsi) rozeszła się bardzo szybko w bliższych i dalszych miejscowościach. Z czasem przybywały do niej osoby prawie z całej Polski. Pytały o swoich bliskich zmarłych, krewnych, znajomych. Wyczerpujące odpowiedzi Józefy Dobek wprawiały w zdumienie wielu z nich.

Wiadomość o pomagającej duszom czyścicowym mieszkance Grabownicy wielu ludzi zaniepokoiła. Było to coś nowego, niepojętego. Mówiono, że nikt przecież jeszcze z zaświatów nie wrócił. Bliższe opisy wyglądu zmarłych, których Józefa Dobek za życia nie znała i tych niewiernych wprawiały w zdumienie. Wielokrotnie w sytuacji, kiedy Józefa Dobek zasypiała i udawała się na spotkanie z duszami czyścicowymi, a odbywało się to tylko w święta Maryjne, obecne w jej domu osoby „sprawdzały” jej ciało poprzez nakłuwanie. Brak reakcji był jedynym dowodem, że jest ona tylko narzędziem w Bożym planie zbawienia dusz.

Józefa Dobek swoje Boże powołanie do apostołstwa dla dusz czyścicowych starała się wypełnić z pełnym oddaniem. Wielu cierpiącym pomogła, wielu dzięki niej odnalazło drogę zbawienia. Józefa Dobek zmarła w marcu 1954 r. Pochowana została na grabownickim cmentarzu.

Jerzy F. Adamski

Gmina

Peregrynacja obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gminie Brzozów

„Serce Jezusa, mojego Boga, Tyś wybrało sobie na ziemi nie zaszczyty i bogactwo, ale pracę w cierpieniu i ubóstwie. Proszę Cię, Jezu, abym godnie naśladował Ciebie w ubóstwie i pracowitości. Niech nie marnuję wiele czasu na rozrywki i przyjemności, ale przez pracę i modlitwę niech wiernie służę Bogu i ludziom. Amen”.

W dniach od 12 do 30 listopada obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa nawiedził wspólnoty parafialne w dwóch dekanatach, w których skład wchodzi miejscowości z Gminy Brzozów.

Niezwykle uroczyste, w dniach 20 i 21 listopada, obraz był przyjmowany w parafiach w dekanacie grabowniczym, m.in. w Grabownicy Starzeńskiej i Humniskach. W kolejnych dniach, tj. od 22 do 30 listopada w dekanacie Brzozów. Gościł m.in. w: Humniskach – Skrzyżowaniu, Górkach, Turzym Polu, Zmiennicy, Brzozowie, Przysietnicy i Starzej Wsi.

Centrum spotkania modlitewnego przy Sercu Jezusa w każdej parafii w Gminie Brzozów była uroczysta Msza Święta, której przewodniczyli biskupi. We wtorek, 26 listopada, obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa dotarł do parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Brzozowie, gdzie Mszy Świętej przewodniczył abp Józef Michalik.

Miejszem inauguracji peregrynacji obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa w archidiecezji przemyskiej stała się parafia pw. Bożego Ciała w Jarosławiu, natomiast zakończenie przewidziano na 1 marca 2025 r. w Strachocinie.

Agnieszka Adamska



Brzozów



Stara Wieś



Grabownica Starzeńska



Turze Pole

Brzozów

Maluję emocjami

Wywiad z **KRYSTYNĄ PERLAK**, artystką, której prace można było zobaczyć w Muzeum Regionalnym w Brzozowie w sierpniu i wrześniu bieżącego roku.

„Wiadomości Brzozowskie” („WB”): Proszę powiedzieć, skąd wzięła się Pani pasja do malarstwa i poezji?

■ Krystyna Perlak (KP): Od dziecka lubiłam malować. Bardzo dużo rysunków wykonywałam na piasku. Jak to dzieci na wsi byliśmy bardzo kreatywni, robiliśmy różne rzeczy z wszystkiego. Z traw wyplataliśmy cuda. Robiło się lalki, ozdabiano je sukienkami z liści. Rzeczywiście pomysłowość była ogromna. Bardzo lubiłam także czytać. Byłam taką osobą, która siedziała ciągle w książkach. W szkole podstawowej przeczytałam wszystkie licealne lektury. Przy tym wyobrażałam sobie świat z książek. Natomiast wiersze zaczęłam pisać mając dziewięć lat, ale nie przywiązywałam do tego wagi. Wydawało mi się, że poeta to jest ktoś wielki i malarz to też jest ktoś wielki.

„WB”: Nie myślała Pani wtedy, żeby podjąć naukę w szkole plastycznej? I jak to się stało, że ostatecznie została Pani pielęgniarką?

■ KP: Nie było mowy o tym. Moja starsza siostra lepiej malowała i chciałam uczyć się w „plastyku”, ale rodzice jej odradzali mówiąc, że po tym nie ma chleba. Nietadnie się przyznam, ale miałam informator ze szkół i pomyślałam sobie, że tam, gdzie go otworzę, tam pójdę i trafiło na liceum medyczne.

„WB”: Praca w szpitalu do łatwych nie należy...

■ KP: Mam dużą zdolność empatii, więc z pacjentami było mi o tyle łatwiej. Wchodząc na salę, tylko popatrzyłam i już wiedziałam jak rozmawiać. Zdolność komunikacji z pacjentem jest bardzo ważna. Czasami jednak chory bywał negatywnie nastawiony. Ważne jest wówczas, aby nie dać się wyprowadzić z równowagi, kiedy pacjenci przenoszą własne emocje na personel. Każdy ma jakieś własne doświadczenia, ale ja uważam, że nie warto tych negatywnych emocji okazywać wobec innych. Za to dobre słowo potrafi czynić cuda.

„WB”: Czy w szpitalu zdarzała się możliwość porozmawiania z pacjentami o malarstwie lub poezji?



■ KP: Ja nie przyznawałam się do tego, co robię. Jestem osobą komunikatywną, ale nie lubiłam mówić o sobie w pracy. Nawet w szpitalu nie było na to czasu. Moje koleżanki pielęgniarki były zdziwione później i mówiły: „Krystyna, ale ty się nigdy z tym nie zdradzałaś”. Jeśli ktoś mnie odwiedzał i podobał mu się mój obraz, to mu przekazywałam. Do tej pory lubię się dzielić. Czas miałam bardzo wypełniony. Praca, dyżury nocne, później się jeszcze doksztalałam, gdy przez 2,5 roku robiłam specjalizację. Miałam też dziewczynkę, którą uwielbiałam. Ponadto robiłam też inne rzeczy. Haftowałam, malowałam na szkle, ozdabiałam wazoniki.

„WB”: Czy artyści bardziej preferują samotność czy jednak są osobami towarzyskimi?

■ KP: Mogę mówić tylko za siebie. Lubię być sama z piórem lub obrazem, ale od czasu do czasu trzeba się tym podzielić. Należy mieć czas dla siebie, ale też towarzystwo jest potrzebne do tworzenia. Samotność jest darem i nie musi być czymś złym. Podczas malowania robię sobie przerwy i idę wówczas na spacer, aby wykonać zdjęcia, które następnie stanowią dla mnie inspirację. Jestem emocjonalistką. Nieraz ktoś zadzwoni i pod wpływem tej osoby zmienia mi się koncepcja. Zabieram się za pejzaż, a kończy się abstrakcją.

„WB”: Kiedy Pani uświadamia sobie, że obraz jest już gotowy?

KP: Jestem nieprofesjonalnym twórcą. Na drugi dzień po namalowaniu patrzę na obraz. Nieraz budzę się rano i piszę, ponieważ każdy mój obraz ma ramę słowną. Nieraz coś tam zmieniam, przemalowuję jedno z drugim. W jednym czasie się dzieje malowanie i pisanie. Proszę na wystawach, żeby rami słowne organizatorzy zamieszcza przy moich pracach. Moje obrazy bez tej rami są pozbawione jakby ubrania, są nagie.



„WB”: Wiersze dopełniają obrazy, ale z drugiej strony, czy one nie narzucają oglądającym pewnego sposobu interpretacji?

KP: Myślę, że każdy inaczej odbiera twórczość. W tych obrazach są też obrazy. Można się dopatrzeć różnych rzeczy, ale ciekawe jest zupełnie coś innego. Oglądający przeczytają i mówią: „Wiesz, Krysiu, przeczytałem i teraz obraz widzę inaczej niż wcześniej”.

„WB”: Czy dokształcała się Pani w malarstwie zwiedzając w międzyczasie muzea, podziwiając dzieła innych malarzy? Czy szuka Pani inspiracji u innych malarzy?

KP: Zawsze lubiłam impresjonizm. Miałam taki etap, kiedy zaczęłam malować, że inspirowałam się twórczością wielkich malarzy. Nazwałam to: „dialogi z mistrzami”. Stwierdzałam, że będę malować dziewczynę z perłą i „mówiłam” na przykład do van Gogha: „Dzisiaj Vincenty idziemy w odwiedzinach do Jasia Vermeera i będziemy razem coś malować, na przykład dziewczynę z perłą w słonecznikach”. Albo na przykład mówiłam do Degasa: „Dzisiaj Edgarze chciałabym z tobą zatańczyć”. I wtedy to malowanie szło jakoś łatwiej. Namalowałam dwa razy baletnice jak u Degasa, bo moja taką trzecią pasją jest tańcie. Bardzo lubię tańczyć. Moja teoria jest taka, że to obrazy wybierają ludzi. Ten obraz ma coś do zrobienia w życiu tego człowieka. Oczywiście kolekcjonerzy inaczej do tego podchodzą, oni zbierają nazwiska.

„WB”: Gdyby mogła Pani mieć jakiś obraz w swojej kolekcji, to byłoby to impresjonista?

KP: Tak, Moneta wybrałabym sobie, bo mi się podobają jego dzieła. Podobnie jak wczesne obrazy Beksińskiego. Późniejsze są zbyt mroczne dla mnie. Spośród innych Polaków mój wybór padłby na Wyspiańskiego i Witkacego. Lubię też Chełmońskiego. U niego ta wieś jest taka spokojna. Gierymski też mi się podoba. Nie chciałabym obrazów batalistycznych. Nie przepadam też za kubizmem. Salvadora Dali też niektóre obrazy mi się podobają, chociaż są takie „odleciane” i ponadczasowe. Tam w surrealizmie dużo się dzieje, jest dużo detali. Na pierwszej mojej wystawie w Kolbuszowej był włoski malarz Luigi Priore, znany surrealista i impresjonista, znany na świecie. On mi wtedy też tak podniósł skrzydła i pogratulował, mówiąc żebym tak dalej malowała sercem. On przychodzi do mnie na wystawy. Do drugiego albumu napisał mi też postowie i bardzo sobie to cenię. Jego jeden obraz mam u siebie. Poczułam się wyróżniona, jak w jednym domu dwa moje obrazy zdobią ściany obok dzieł Szajny, tak szacownego artysty.

„WB”: Kiedyś będą pisać, że Pani obrazy są w Niemczech, w Polsce, we Francji...

KP: Jeden mój obraz jest w Singapurze, w Nowym Jorku na razie dwa. Ale koleżanka do mnie pisała, że przyjedzie w maju i pyta, czy może zarezerwować sobie niektóre moje obrazy, takie mniejsze gabarytowo, aby je łatwiej można było przewieźć. Jest też mój obraz w Anglii. Namalowałam ponad 100 portretów i obdarowałam nimi ludzi. Tak że jest tego trochę. Mam zeszyt założony, gdzie jest zapisany numer obrazu, wielkość, technika, data powstania i rama słowna. Na górze piszę, gdzie ten obraz jest. Nie robię tego na bieżąco. Na dzień dzisiejszy mam 738 namalowanych obrazów.

„WB”: Jakimi technikami malarskimi się Pani posługuje?

KP: Najczęściej maluję akrylami. Lubię olejnymi, ale maluję tylko w lecie i na polu. No cóż, proza – brak pracowni. Malowałam parę akwareli. Dużo portretów narysowałam ołówkiem i teraz jak byłam w sanatorium, to wykonałam kilka portretów. Przy okazji spontanicznie zrobiłam spotkanie poetyckie w sanatorium. Nie lubię malować martwej natury. Na warsztatach malowaliśmy martwą naturę. Prowadzący podszedł do mnie i powiedział: „Krysia nawet martwą naturę ożywiła”. Mnie interesuje to wszystko, co jest takie żywe, prawdziwe.

„WB”: Czy malowanie może pomóc w rozwiązywaniu problemów?

KP: Tak, najczęściej wtedy sobie myślę, po co ja sobie tak życie komplikuję. Nie wszystko da się rozwiązać. Nie wszystko jestem w stanie pojąć i niekiedy trzeba przyjąć to, co jest. Na spotkaniach z dziećmi czy młodzieżą, ale i z dorosłymi ludźmi mówię, żebyśmy wyrażali emocje, żebyśmy się tego nie wstydzili. Przez nienazywanie emocji później ląduje się u psychiatry, psychologa. Pojawiają się różne zaburzenia nerwicowe.

„WB”: Czy w rodzinie ktoś podziela Pani pasję?

KP: Często tworzę z wnuczką. Malowaliśmy raz obraz razem. Połowa płótna była moja, połowa płótna – jej. Nigdy też nie mówimy, co malujemy. To był jej pomysł malowania. Mamy tak zupełnie inną perspektywę też na tych półówkach i obie części są przedzielone, nie łączą się. Raz, jak namalowałam obraz, ona weszła i zabrała go pod pachę. To oznacza, że jest on dobry. Ale jest też tak, że podejdzie, popatrzy i mówi czasami: „Stać cię na lepszey”. Wtedy ja wiem, że coś tu muszę zmienić.

„WB”: Jest już Pani na emeryturze. Jak teraz na Pani twórczość patrzą znajomi ze szpitala?

KP: Bardzo mi pomogły moje koleżanki pielęgniarki z rzeszowskiej izby pielęgniarskiej. Dzięki nim wydałam dwa albumy. Ta moja praca zawodowa nadal procentuje. Koleżanki przychodzą na spotkania i podkreślają, że są ze mnie dumne. Jestem im za to wdzięczna.

„WB”: Ja podchodzi Pani do własnej twórczości?

KP: Na początku tak mówiłam, że bawię się tym, to mi sprawia frajdę i z radością to robię. Dotąd będę to robić, dokąd będzie mi to sprawiało radość. Nie znam się na malarstwie, nie mam przygotowania teoretycznego. Kiedyś w galerii na Floriańskiej w Krakowie, pani powiedziała, widząc mój obraz przynie-

siony przez obdarowanego, że widzi że jestem początkująca, ale mam talent i emocjonalność. Często okazuje się, że inni w nas bardziej wierzą niż my sami. Ja uważam, że są jak piórka od skrzydeł anioła, bo skrzydła anioła wszyscy razem tworzymy tymi piórkami. To są ludzie, którzy powiedzą nam dobre słowo, którzy nas nie depczą.



„WB”: Niedawno Pani twórczość mieli okazję zobaczyć mieszkańcy Brzozowa. Proszę coś więcej o tym powiedzieć?

KP: Miałam fantastyczną wystawę w Muzeum Regionalnym Brzozowie zaproszona przez pana dyrektora Jerzego Ferdynanda Adamskiego. Jestem wdzięczna za atmosferę, oprawę muzyczną w wykonaniu Ani i Tomka Trustów oraz przyjęcie i zaangażowanie pracowników muzeum: Agnieszki Adamskiej, Moniki Sowińskiej, Marzeny Kędry, Mateusza Podkula, Justyny Marańskiej i Marka Marańskiego. Podoba mi się, że w „Wiadomościach Brzozowskich” piszecie o tych ludziach, którzy tam mają swoje korzenie. To docenienie ich. Poznałam w Brzozowie wiele fantastycznych osób. Nowy kontakt już zaowocował wieloma znajomościami i wspólnymi inicjatywami. Idę tam, gdzie mnie zapraszają z moją twórczością.

Redakcja „Wiadomości Brzozowskie”

Brzozów

PROFESOR JAN DRAUS

Historyk i świadek historii

We wtorkowe popołudnie, 15 października, w murach brzozowskiego ratusza, odbyło się spotkanie autorskie, którego bohaterem był Profesor Jan Draus. Organizatorami wydarzenia było Muzeum Regionalne w Brzozowie wraz z Instytutem Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie.

Pan Profesor to historyk specjalizujący się w dziejach Galicji, polskiej oświaty i nauki, Kościoła katolickiego, a także historii zmagania Polaków z totalitaryzmem niemieckim i komunizmem. Profesor Draus to naukowiec, osoba zaangażowana od 1976 r. w organizowanie opozycji demokratycznej w PRL, od 1980 r. działacz „Solidarności”, a po wprowadzeniu stanu wojennego aktywny współpracownik jej tajnych struktur.

W latach osiemdziesiątych łączył swoje zawodowe i naukowe zainteresowania z działalnością opozycyjną, angażując się w życie kulturalne jako wykładowca, redaktor niezależnych pism i autor artykułów przywracających prawdę m.in. o zapomnianych polskich bohaterach, żołnierzach AK i żołnierzach wyklętych. Prof. Jan Draus był współtwórcą i rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu, senatorem, menedżerem i społecznikiem. Profesor pełnił m.in. funkcję członka Kolegium IPN i uczestniczył w jego działalności naukowej. Zaangażował się w powstanie Instytutu Pamięci Narodowej i oddał mu znaczną część swojego życia.

Poświęcona Janowi Drausowi publikacja „Historyk i świadek historii. Księga dedykowana Profesorowi Janowi Drausowi”, której promocja odbyła się w czasie wtorkowego spotkania, w pełni charakteryzuje postać Profesora.

Konferencję otworzył i powitał goście dyrektor muzeum Jerzy F. Adamski. Wzięli w niej udział: Profesor Jan Draus, Radni Sejmiku Województwa Podkarpackiego Adam Śnieżek i Mateusz Lechwar, reprezentujący postać do Parlamentu Europejskiego Bogdana Rzońcę dyrektor biura poselskiego w Brzozowie Andrzej Wrona, przedstawiciele IPN Oddział w Rzeszowie: dr hab. Mariusz Krzysztofiński, który wystąpił z referatem „Profesor Jan Draus – sylwetka opozycjonisty, naukowca i urzędnika”, dr hab. Krzysztof Kaczmarek z referatem „Wokół książki »Historyk i świadek historii«. Księga dedykowana Profesorowi Janowi Drausowi”, dr Marcin Bukala, który był moderatorem dyskusji panelowej „Dawnych wspomnień czar. Wspomnienia Profesora Jana Drausa i Przyjaciół”, Henryk Kozik –



Prof. Jan Draus

przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego wraz z radnymi powiatowymi, Mariola Pilszak – radna Rady Miejskiej w Brzozowie, przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku oraz Rady Muzeum Regionalnego w Brzozowie, Józef Baran – dyrektor ZEAS w Brzozowie oraz sympatycy Muzeum.

W panelu dyskusyjnym, wspólnie z Profesorem Janem Drausem, udział wzięli jego przyjaciele, współpracownicy z lat opozycji politycznej w latach osiemdziesiątych: Wanda Tarnawska, Jerzy F. Adamski i dr Zbigniew K. Wójcik.



Od lewej: Jerzy F. Adamski, Wanda Tarnawska, Marcin Bukala, Jan Draus i Zbigniew K. Wójcik

Tadeusz Stępień, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska, złożył serdeczne podziękowania Profesorowi za pomoc w pozyskaniu środków na remont zabytkowego pomnika Powstańca Styczniowego Teodora Kurza, spoczywającego na grabowniczym cmentarzu.

Na zakończenie goście wysłuchali Recitalu Marioli Friedek – aktorki musicalowej, założycielki Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis. Podczas prezentacji można było nabyć publikację – księgę dedykowaną Profesorowi Drausowi.

Agnieszka Adamska

Brzozów

Konferencja historyczna

110. rocznica wybuchu I wojny światowej

W bieżącym roku mija 110. rocznica wybuchu I wojny światowej. Aby upamiętnić to tragiczne dla ludzkości wydarzenie, które pochłonęło miliony istnień ludzkich, Muzeum Regionalne im. Adama Fastnachta w Brzozowie zorganizowało konferencję historyczną połączoną z wystawą czasową. Wybór daty nie był przypadkowy, ponieważ wydarzenie miało miejsce tuż po Narodowym Świącie Niepodległości. Święto to obchodzimy na pamiątkę odrodzenia się naszej Ojczyzny po 123 latach niebytu. Ten fenomen na skalę europejską i światową możliwy był tylko dzięki świadomości narodowej i wysiłkowi zbrojnemu Polaków mieszkających na terenie trzech zaborów. Dzięki temu nasza Ojczyzna powróciła na stałe na karty map politycznych.

Uczestników konferencji przywitał dyrektor muzeum Jerzy Ferdynand Adamski. Wśród nich znaleźli się: radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego oraz wieloletni poseł Adam Śniezek, przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego Henryk Kozik, przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miejskiej w Brzozowie, zarazem przewodnicząca Rady Muzeum Mariola Pilszak, dyrektor MOSiR w Brzozowie Bogdan Dytko, komendant PSP w Brzozowie st. bryg. Krzysztof Folta, dyrektor Muzeum Historycznego – Pałacu w Dukli Mateusz Such, zastępca prezesa Zarządu Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Galicja” Artur Hejnar, a także miłośnicy krajoznawstwa, historii regionalnej, przewodnicy turystyczni i sympatycy muzeum.

Konferencję poprowadził Marek Marański, który przybliżył sylwetki prelegentów oraz tematy ich wystąpień. Z prelekcjami wystąpili: Zbigniew Sobota, Marcin Michańczyk, Rostaw Pawlikowski oraz Roman Frodyma. Jako pierwszy zabrał głos Zbigniew Sobota, który poruszył temat służby mieszkańców regionu brzozowskiego w armii austro-węgierskiej i udział w walkach pierwszowojennych. Marcin Michańczyk omówił kwestię zachodniogalicyskich cmentarzy wojskowych. Następnie, czasy schyłku I wojny światowej w Brzozowie nakreślił Rostaw Pawlikowski. Jako ostatni wystąpił Roman Frodyma. W ciekawej gawędzie przewodniczący opowiedział o Wielkiej Wojnie i jej pokłosiu.

Dzięki starannie dobranej tematyce wystąpień, prelegenci „zabrali” gości konferencji w tamte, minione już czasy. Przybliżyli brutalność zmagania zbrojnych



prowadzonych przed ponad stu laty na terenach położonych blisko od naszego miejsca zamieszkania. Po tamtych wydarzeniach, które pochłonęły żywoty około 10 milionów ludzi pozostały do dnia dzisiejszego różne „pamiątki”. Do „niemych świadków” tamtych czasów nawiązują znaleziska zawierające np. fragmenty broni, amunicji i innego wyposażenia żołnierskiego itd. oraz groby żołnierzy, których ciała zostały zabrane z miejsc bitew i pochowane na cmentarzach pierwszowojennych. Warto zwrócić uwagę na wyjątkową, niosącą przesłanie i zachęcającą do refleksji nad przeszłością symbolikę elementów nagrobków, gdzie krzyż łaćwiński występuje obok krzyża prawosławnego, a niemiecki liść dębu symbolizuje męstwo i odwagę poległych na polu walki żołnierzy.



Od lewej: Jerzy F. Adamski, Marcin Michańczyk, Rostaw Pawlikowski, Agnieszka Adamska, Roman Frodyma, Zbigniew Sobota

Po konferencji uczestnicy spotkania zapoznali się z wystawą „Spacerkiem po galicyjskiej nekropolii”, która powstała w oparciu o prywatne zbiory Marcina Michańczyka i Zbigniewa Soboty. W gablotach można było zobaczyć m.in. wojskowe odznaczenia, broń białą: szable, bagnety, fragmenty szrapneli, wojskowe manierki, fotografie żołnierzy w mundurach z epoki oraz ich zdjęcia portretowe, a na sztalugach zaprezentowane były reprodukcje zdjęć przedstawiające wydarzenia z Wielkiej Wojny.

Marek Marański

Brzozów



IKONA – w kręgu kultury bizantyńskiej

Podsumowanie warsztatów ikonopisarskich

Dziewiętnastego listopada odbyło się podsumowanie kursu pisania ikon w Muzeum Regionalnym w Brzozowie pt. „Ikona – w kręgu kultury bizantyńskiej”.

Grupa pasjonatów przez kilka ostatnich tygodni malowała ikony, niektórzy napisali swoją pierwszą w życiu ikonę. Rolę instruktora pełniła Pani Jadwiga Denisiuk z pracowni Veraikon z Cisnej; osoba, która od kilkudziesięciu lat propaguje sztukę malowania ikon. W ramach projektu powstały ikony mandylion.

Spotkaniu towarzyszyła wystawa ikon m.in. powstałych w czasie kilku kursów pisania ikon w naszym muzeum, prowadzone również przez panią Jadwigę Denisiuk. Są to repliki ikonostasu z XVII-wiecznej cerkwi w Uluczu. Ikony zazwyczaj znajdują się na ekspozycji stałej, wyjątkowo tego wieczoru zostały zaprezentowane w sali konferencyjnej.

Spotkanie uświetniła swoim występem Amelia Sowińska z Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis. Następnie głos zabrał Adam Poręba – wiceprezes zarządu Fundacji Misji Obywatelskiej, z którą brzozowskie muzeum realizowało kolejny już projekt.

Zebrani w sali konferencyjnej goście mogli wysłuchać prelekcji historyk sztuki z Muzeum Historycznego w Sanoku – kustosz Katarzyny Winnickiej pt. „Ikony, przedstawienia ikonograficzne, technika wykonania”.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom kursu, prowadzącej kurs Jadwidze Denisiuk oraz Fundacji Misji Obywatelskiej, na czele z jej prezesem Oskarem Jurkiem i wiceprezesem Adamem Porębą za owocną współpracę.

Agnieszka Adamska

Brzozów

ŚWIĘTO FOTOGRAFII w brzozowskim Muzeum

Zdjęcia czarno-białe mają moc. Ogromną siłę przekazu, mnóstwo emocji. Trzeba się tylko na moment zatrzymać, dojrzeć głębiej, „zobaczyć” w zdjęciu jego autora, zobaczyć w nim człowieka...

W piątkowy wieczór, 22 listopada, sala konferencyjna Muzeum Regionalnego, wypełniona po brzegi, gościła miłośników fotografii. Goście mogli obejrzeć dwie niezwykle ekspozycje zdjęć Brzozowskiego Klubu Fotograficznego – BeKaF, po których oprowadził





Tomasz Wajda

nas Tomasz Wajda z Krosna, od którego chyba wszystko się zaczęło...

Na Drugim Brzozowskim Świątku Fotografii, gościliśmy przedstawicieli samorządu lokalnego, których reprezentowali: Radny Rady Powiatu Brzozowskiego – Marek Wacek, Radny Rady Miejskiej w Brzozowie – Adam Pomykała, Dyrektor MOSiR w Brzozowie – Bogdan Dydko. W spotkaniu udział wzięli także członkowie klubów fotograficznych, a także sympatycy brzozowskiego muzeum.

Spotkanie otworzyła Agnieszka Adamska, a jej współprowadzącymi byli: Tomasz Wajda, Krzysztof Zu-

bel, Magdalena Biedka i Katarzyna Kołodziejczyk z BeKaF-u.

Rozmowom o zdjęciach nie było końca. Była to niezwykła uczta duchowa, którą zapewnili nam artyści, fotograficy, jak mówią o sobie – amatorzy. Ich zdjęcia poruszają duszę. Wysubtelniają i podkreślają jego temat, a kształty na czarno-białym zdjęciu oddziałują na nas bardziej niż kolor, który jest zwykle informacją dodatkową.

Wystawę można było zwiedzać do 6 grudnia.

Agnieszka Adamska



Brzozów

Warsztaty malowania szklanych bombek choinkowych

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych z Brzozowa było organizatorem warsztatów, podczas których uczestnicy poznali dogłębnie proces produkcji szklanych bombek choinkowych, a także mieli unikatową okazję, by pod okiem profesjonalistów z branży własnoręcznie je pomalować.

Historia bombek choinkowych sięga XIX w. Wtedy to w Niemczech Hans Greiner rozpoczął tworzenie szklanych wydmuszek do udekorowania choinki, gdyż nie stać go było na inne dekoracje, takie jak orzechy, jabłka czy cukierki. Technika tworzenia bombek szklanych od tamtych czasów mocno ewoluowała. Pod okiem instruktora Renaty Samborskiej stworzone zostały małe dzieła, które były zaprezentowane w połowie grudnia br. na wystawie w Muzeum Regionalnym im. A. Fastnacha w Brzozowie.

Szklane ozdoby choinkowe cieszą nasze oczy w każde święta Bożego Narodzenia. Od pokoleń są najpopularniejszą i najpiękniejszą grudniową dekoracją. Proces wytwarzania bombek jest bardzo ciekawy, wieloetapowy, pracochłonny i wymagający ogromnej fachowości.

Było nam niezmiernie miło gościć Telewizję Rzeszów. Zadanie Publiczne współfinansowane z środków otrzymanych od Gminy Brzozów w 2024 r.

Małgorzata Chmiel



Brzozów

ZADUSZKI JAZZOWE – Brzozów 2024

Special Quartet – The Music of Ptaszyn



Tegoroczne Zaduszki Jazzowe poświęcone były pamięci zmarłego w maju br. Jana Ptaszyna Wróblewskiego (27 marca 1936 – 7 maja 2024), który wielokrotnie przyjeżdżał do Brzozowa i uczestniczył w warsztatach jazzowych organizowanych przez

Brzozowski Dom Kultury. Zjeżdżała się tu śmietanka polskiego jazzu. Pierwsze warsztaty odbyły się w 1986 r. Niektórzy wracali do Brzozowa niemal na każdą edycję.

Jan Ptaszyn Wróblewski był muzykiem, kompozytorem, aranżerem i dyrygentem, a także dziennikarzem i krytykiem muzycznym. Grał na saksofonie tenorowym i barytonowym.

Podczas koncertu „Tribute to Jan Ptaszyn Wróblewski” usłyszeliśmy najbardziej znane kompozycje „Ptaszyna” w wykonaniu kwartetu w składzie: Henryk Miśkiewicz, Wojciech Niedziela, Michał Kapczuk i Marcin Jahr.

Imprezę prowadziła Elżbieta Lewicka, dziennikarka z Polskiego Radia Rzeszów, kierownik Redakcji Muzycznej oraz Redakcji Kultury i Publicystyki.

Agnieszka Adamska

Brzozów

„Brzozowskie Złotka” Sukcesy zespołów tanecznych BDK TAMITU i TAMITU MINI

Dnia 16 listopada podczas XVI Wojewódzkiego Przeglądu Tanecznego – „Roztańczona Jesień” w Głogowie Małopolskim zespoły zajęły 1. miejsca w swoich kategoriach.



Ponownie odniósł sukces tydzień później – 23 listopada, podczas X Wojewódzkiego Przeglądu Tanecznego – „Katarzynki” w Przeworsku, gdzie również zajęły 1. miejsca w swoich kategoriach.

Kierownik artystyczny zespołu i instruktorzy zespołów chcą podziękować tancerkom i rodzicom za po-



święcenie i zaangażowanie oraz obecność podczas turniejów.

Źródło: Brzozowski Dom Kultury
fot. Miejski Ośrodek Kultury w Przeworsku

Turze Pole

Nowe stroje dla tancerek Zespołu Tańca Nowoczesnego GAG

W czwartek, 5 grudnia tancerki Zespołu Tańca Nowoczesnego „GAG”, reprezentujące Szkołę Podstawową im. prof. Waleriana Pańki w Turzym Polu, otrzymały mikołajkowy prezent – nowe dresy i koszulki z logo zespołu.

Nowy outfit zespołu robi wrażenie. Tak więc, nie tylko podczas treningów i występów na scenie dziewczynki będą prezentować się nienagannie, ale też podczas wspólnych wyjazdów na festiwale. O tym, jak ważny jest kostium taneczny czy też wygodny strój, nie trzeba nikogo przekonywać. Już w styczniu zespół będzie miał okazję brać udział w warsztatach tanecznych prowadzonych przez tancerza i choreografa – Anastasiosa Kanaridisa z Grecji. Będziemy więc mogli pokazać się z jak najlepszej strony – nie tylko tanecznej, ale i wizerunkowej. W imieniu władz



gminy Brzozów stroje tancerkom rozdała Pani dyrektor Maria Pelc.

Marek Grządziel

Serdecznie dziękujemy Burmistrzowi Brzozowa Panu Szymonowi Stapińskiemu za sfinansowanie strojów, w których tancerki będą reprezentować nie tylko szkołę, ale też naszą Gminę. Panu Markowi dziękujemy natomiast za zaangażowanie, jakie wkłada w działalność zespołu.

p.o. dyrektor Szkoły Maria Pelc

Młodzi mieszkańcy naszej gminy wśród najlepszych

Karolina Dziadosz z Brzozowa



Uczennica klasy 6 Szkoły Podstawowej im. prof. Władysława Szafera w Brzozowie. Jej pasją są szachy. Zaczęła grać w klasie pierwszej, w szkolnym klubie, pod okiem Kazimierza Kozubala, później Michała Sycza.

Najważniejsze turnieje:

- XIV Mistrzostwa Rzeszowa w Szachach – tytuł Wicemistrzyni Rzeszowa w kategorii do lat 10 (XI 2022),
- Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w szachach szybkich (dziewczęta do lat 10) – I miejsce i nominacja do Kadry Wojewódzkiej Juniora Młodsze,
- Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Junierek w szachach klasycznych dziewczęta do lat 10 – I miejsce,

- Indywidualne Mistrzostwa powiatu w Szachach dziewczęta 11-12 lat (Brzozów 2023) – I miejsce,
- Szkolne Indywidualne Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Szachach (Przeworsk, 2023 r.) – I miejsce,
- Eliminacje Międzywojewódzkich Juniorów Strefy Podkarpacie – Małopolska do Finałów Mistrzostw Polski na rok 2024 (Bystre) – IV miejsce i awans do Finałów Mistrzostw Polski – dziewczęta do lat 12,
- Finał Wojewódzkiej Igrzysk Dzieci w Szachach – gry drużynowe (Radomyśl Wlk., 2023 r.) – I miejsce – awans do Ogólnopolskich Igrzysk – II miejsce na 4 szachownicy,
- Mistrzostwa województwa Podkarpackiego Junierek w szachach szybkich dziewczęta do lat 12 (Rzeszów, 2023 r.) – III miejsce i nominacja do Kadry Wojewódzkiej Juniora Młodsze Województwa Podkarpackiego,
- Synerise Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół i Przedszkoli w szachach (Katowice, 2024 r.) – wysokie VI miejsce,
- awans do Finałów Wojewódzkich Igrzysk Dzieci w szachach – gry drużynowe (2024 r.),
- szkolne Indywidualne Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego (2024 r.) – dziewczęta klasa 6 – I miejsce.

Gabriela Dziadosz z Brzozowa



Uczennica klasy 4 Szkoły Podstawowej im. prof. Władysława Szafera w Brzozowie. Dołączyła do klubu UKS SP1 Brzozów, kiedy trenerem był Michał Sycz. Rokiem pełnym sukcesów był rok 2023.

Najważniejsze osiągnięcia:

- XIV Mistrzostwa Rzeszowa w Szachach – tytuł 2 Wicemistrzyni Rzeszowa w kategorii do lat 10 (XI 2022),
- Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików MP– PK dziewczynki (Bystre, 2023 r.): IV miejsce – jedyna z Podkarpacia w pierwszej pucharowej szóstce – II kategoria zdobyta,
- Szkolne Indywidualne Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego (Przeworsk, 2023 r.) – I miejsce,

- Mistrzostwa Polski Młodziczek w Szachach Szybkich (Bydgoszcz VIII, 2023 r.) – XV miejsce w swojej grupie wiekowej,
- III Kongres Edukacyjny IT i Szachy Szkoły Podstawowe klasy 1–3 (zawody drużynowe, Łańcut 2023 r.) – Szkoła Brzozów 1 miejsce na 3 szachownicy,
- Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Junierek w Szachach Szybkich (dziewczęta do lat 10 – Rzeszów, 2023 r.) – I miejsce i nominacja do Kadry Wojewódzkiej Młodzika,
- Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Junierek w szachach klasycznych dziewczęta do lat 10 – II miejsce,
- Udział w Synerise Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół i Przedszkoli w szachach (Katowice, 2024 r.),
- Awans do Finałów Wojewódzkich Igrzysk Dzieci w szachach – gry drużynowe,
- Szkolne Indywidualne Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego (2024 r.) – dziewczęta klasa 4 – I miejsce,
- XXVI Mikołajkowy Turniej Szachowy do lat 10 (2024 r.) – I miejsce.



Zawody strzeleckie już za nami!

Z okazji Święta Niepodległości, 9 listopada, rozegrane zostały zawody strzeleckie. Na strzelnicy sportowej LOK w Brzozowie walczyli zawodnicy w kategoriach wiekowych: „młodzicy” – do 15 lat, „juniorzy młodzi” – 16-17 lat oraz „juniorzy” – 18-20 lat.

Organizatorem był Uczniowski Klub Sportowy w Brzozowie, powstały w 2022 r. w celu promowania sportowego trybu życia wśród dzieci i młodzieży. Obecnie prowadzi dwie sekcje sportowe: lekkoatle-



tyczną oraz strzelecką, skierowane dla dzieci w wieku szkolnym.

Inf. własna
fot. Grzegorz Glazer



Sztafeta pływacka

Z okazji obchodów 106. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości na pływalni „Posejdon” w Brzozowie odbyła się 24-godzinna sztafeta pływacka.

Była to piąta edycja tej imprezy i po raz kolejny cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród uczestników. Należy zaznaczyć, że udział w niej wzięło 70 osób.

Start sztafety nastąpił w dniu 9 listopada o godzinie 18:00, jednocześnie na dwóch torach pływackich. Pływanie zakończone zostało po 24 godzinach, tj. 10 listopada o godzinie 18:00. Ideą sztafety było nieprzerwane pływanie przez 24 godziny oraz uczcze-

nie odzyskania przez Polskę niepodległości. W ciągu całej doby wspomniane wcześniej 70 osób pokonało łącznie dystans 107 km 600 metrów.

Na zakończenie i podsumowanie sztafety, uczestnicy otrzymali okolicznościowe medale i wszyscy obecni na pływalni odśpiewali hymn Mazurka Dąbrowskiego. Nagrody wręczał zastępca Burmistrza Brzozowa – Mariusz Bieńczyk oraz dyrektor MOSiR – Bogdan Dytko. Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział w 24-godzinnej sztafecie pływackiej.

MOSiR Brzozów
fot. Marek Wójcik

Brzozów



Mikołajkowe Zawody Pływackie

W dniu 7 grudnia w brzozowskiej pływalni „Posejdon” odbyły się zawody sportowe dla dzieci z klas 0-8, w których udział wzięło 120 uczestników. Wszystkich uczestników odwiedził Święty Mikołaj rozdając cukierki oraz słodkie prezenty od firmy GRANPIK.

Poniżej prezentujemy wyniki najlepszych zawodników w danych konkurencjach:

- Klasa „0”: 1 m. – Kaja Król, 2 m. – Klara Król, 3 m. – Klaudia Matus;
- Klasa „1-2” dziewczęta”: 1 m. – Aleksandra Sowińska, 2 m. – Zofia Słysz, 3 m. – Lilianna Górniak;
- Klasa „1-2” chłopcy: 1 m. – Antoni Kowalski, 2 m. – Remigiusz Jęczkowski, 3 m. – Adam Żebracki;

- Klasa „3-4” dziewczęta (styl grzbietowy): 1 m. – Łucja Gawlewicz, 2 m. – Klara Dmitrowska, 3 m. – Antonina Szmyd;
- Klasa „3-4” chłopcy (styl grzbietowy): 1 m. – Maksymilian Władysław, 2 m. – Władysław Haduch, 3 m. – Gabriel Plaza;
- Klasa „3-4” dziewczęta (styl dowolny – kraul): 1 m. – Łucja Gawlewicz, 2 m. – Alicja Tercha, 3 m. – Wiktoria Waćławska;
- Klasa „3-4” chłopcy (styl dowolny – kraul): 1 m. – Bartosz Piotrowski, 2 m. – Oktawian Wójcik, 3 m. – Władysław Haduch;
- Klasa „3-4” dziewczęta (styl klasyczny – żabka): 1 m. – Alicja Tercha, 2 m. – Zofia Florczak, 3 m. – Klara Dmitrowska;
- Klasa „3-4” chłopcy (styl klasyczny – żabka): 1 m. – Bartosz Piotrowski, 2 m. – Szymon Zajdel, 3 m. – Jerzy Kucharski;
- Klasa „5-6” dziewczęta (styl grzbietowy): 1 m. – Maja Seremet, 2 m. – Julia Słysz, 3 m. – Patrycja Śnieżek;
- Klasa „5-6” chłopcy (styl grzbietowy): 1 m. – Radosław Dydek, 2 m. – Kamil Wilczyński, 3 m. – Patryk Szajna;





- Klasa „5-6” dziewczęta (styl dowolny – kraul): 1 m. – Amelia Słysz, 2 m. – Julia Słysz, 3 m. – Ola Matus;
- Klasa „5-6” chłopcy (styl dowolny – kraul): 1 m. – Bartek Fabisiak, 2 m. – Kacper Stach, 3 m. – Wojciech Poptawski;
- Klasa „5-6” dziewczęta (styl klasyczny – żabka): 1 m. – Maja Seremeł, 2 m. – Amelia Słysz, 3 m. – Lilianna Wojdanowska;
- Klasa „5-6” chłopcy (styl klasyczny – żabka): 1 m. – Łukasz Garbiński, 2 m. – Miłosz Mordias, 3 m. – Wojciech Poptawski;
- Klasa „7-8” chłopcy (styl grzbietowy): 1 m. – Tymoteusz Fil, 2 m. – Piotr Mendoń, 3 m. – Mateusz Irzyk;
- Klasa „7-8” dziewczęta (styl dowolny – kraul): 1 m. – Wiktoria Kaszowska, 2 m. – Wiktoria Dobosz, 3 m. – Maja Samborska;
- Klasa „7-8” chłopcy (styl dowolny – kraul): 1 m. – Dawid Pitułaj, 2 m. – Piotr Mendoń, 3 m. – Robert Nastał;
- Klasa „7-8” dziewczęta (styl klasyczny – żabka): 1 m. – Zuzanna Wasylewicz, 2 m. – Karolina Musiałek, 3 m. – Kaja Szałajko;



- Klasa „7-8” chłopcy (styl klasyczny – żabka): 1 m. – Dawid Pitułaj, 2 m. – Robert Nastał, 3 m. – Paweł Styczkiewicz.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom świetnych wyników i sportowej rywalizacji. Każdy z zawodników otrzymał pamiątkowy medal oraz dyplom który wręczyli zastępca Burmistrza – Mariusz Bieńczak oraz Dyrektor MOSiR – Bogdan Dytko.





Burmistrz Brzozowa

zaprasza osoby starsze, samotne
i z niepełnosprawnością na

Spotkania *wigilijno-opłatkowe*

Turze Pole 13 grudnia 2024

godz. 17:00 - Dom Strażaka w Turzym Polu

Grabownica Starzeńska 14 grudnia 2024

godz. 15:00 - Siedziba Koła Gospodyń Wiejskich
w Grabownicy Starzeńskiej

Stara Wieś 14 grudnia 2024

godz. 17:30 - Dom Strażaka w Starej Wsi

Brzozów 15 grudnia 2024

godz. 15:00 - I LO im. Króla Kazimierza Wielkiego
w Brzozowie

Górki 15 grudnia 2024

godz. 17:30 - Dom Strażaka w Górkach

Przysietnica 11 stycznia 2025

godz. 14:00 - Dom Strażaka w Przysietnicy

Humniska 11 stycznia 2025

godz. 17:00 - Dom Strażaka w Humniskach

Zmiennica 19 stycznia 2025

godz. 14:00 - Dom Strażaka w Zmiennicy

Chęć uczestnictwa w wydarzeniu w danej miejscowości
można zgłosić do 6 grudnia 2024r. (piątek),
a na wydarzenia styczniowe do 31 grudnia 2024 (wtorek)
telefonicznie 13 306 10 64, 13 306 10 69

• bądź osobiście w Urzędzie Miejskim w Brzozowie
pokoje 11, 12

Spotkania Świąteczne odbywają się we współpracy z Kołami Gospodyń Wiejskich,
Sołtysami, Ochotniczymi Strażami Pożarnymi, Akcją Katolicką w Przysietnicy,
i Placówkami Oświatowymi.

Patronat
Medialny:

INFO
PODKARPACIE.PL

P24.pl

BRZozowska
Gazeta Powiatowa

TRENDY

WB

BRZozowiana.PL
portal regionu brzozowskiego na Podkarpaciu

tvPodkarpacie.pl

Podkarpacie24.pl

Brzozów24.pl

Bieszczady24.pl